

Z okazji „Dni Morza“

Marian Spychalski przyjął pracowników gospodarki morskiej

Z okazji dorocznych „Dni Morza”, które w br. — roku jubileuszu Polski Ludowej — mają szczególnie uroczysty charakter, bilansując bowiem 25-letni dorobek naszej gospodarki morskiej, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w czwartek w Belwederze delegację pracowników żeglugi, rybołówstwa, portów, szkół i instytucji morskich oraz stoczniońców.

Na spotkaniu obecni byli m. in. zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz, sekretarz CRZZ Wiesław Kos, minister żeglugi Jerzy Szopa, minister przemysłu ciężkiego Franciszek Kaim.

Przewodniczący Rady Państwa w imieniu kierownictwa partii oraz władz naczelnych PRL serdecznie powitał przybyłych i złożył im gratulacje z okazji „Dni morza”. Podkreślił on jednocześnie, że ich owocna, będąca źródłem poważnego dorobku praca spotyka się ze szczególnym uznaniem zarówno partii i władzy ludowej, jak szerokich mas społeczeństwa. (PAP)



19 bm. z okazji dorocznych „Dni Morza” Marian Spychalski przyjął w Belwederze delegację pracowników żeglugi, rybołówstwa, portów, szkół i instytucji morskich oraz stoczniońców. Na zdjęciu: Marian Spychalski w otoczeniu pracowników morza.
Fot. — CAF — telefoto

Kongres automatyków kontynuuje obrady

Obradujący w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie IV Kongres Międzynarodowej Federacji Automatyki (IFAC) przekroczył półmetek swoich prac. W czwartek obrady toczyły się w 10 sekcjach roboczych, na dwóch spotkaniach „okrągłego stołu” i na dwóch sesjach plenarnych. Wygłoszono na nich 65 referatów, autorami trzech byli naukowcy polscy. (PAP)

Pogrzeb Władysława Jagusztyna

Na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się w czwartek pogrzeb tragicznie zmarłego Władysława Jagusztyna, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wybitnego działacza ruchu ludowego.

W uroczystościach pogrzebowych na Powązkach, obok najbliższej rodziny, uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC — Józef Teichma, minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzejowski, kierownictwo NK ZSL z prezesem Czesławem Wycechem i wiceprezami: Kazimierzem Banachem, Józefem Ozga-Michalskim i Bolesławem Podędnym, wicepremier Stefan Ignar i Eugeniusz Szyr kierownictwo Komisji Planowania z przewodniczącym Józefem Kuleszą, ministrowie, działacze państwowi i społeczni. (PAP)



POZNAN
PIĄTEK
20
CZERWCA
1969

Wydanie A
Nr 145 (7880)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

XII Plenum CRZZ

Ocena realizacji postanowień VI Kongresu Związków Zawodowych

Dokładnie 2 lata temu rozpoczęły się obrady VI Kongresu Związków Zawodowych. Zgodnie z tradycją CRZZ dokonuje na półmetku międzykongresowym oceny realizacji postanowień kongresu — najwyższej instancji ruchu zawodowego.

Porządek czwartkowego posiedzenia plenarnego CRZZ, dwunastego w tej kadencji, zawiera tylko jeden, ale ważki temat: sprawozdanie z realizacji uchwały VI kongresu i wytyczenie zadań związków zawodowych na najbliższe 2 lata — do końca bieżącej kadencji CRZZ.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński.

(Skrót przemówienia drukujemy na str. 2).

Po VI kongresie nastąpił dalszy wzrost szeregów związków zawodowych. zrzeszających obecnie ponad 9,5 miliona członków. Powstał w tym okresie nowy, 23 związek — pracowników spółdzielczości pracy.

Związki zawodowe były inicjatorem i współautorem uchwalonych przez Sejm aktów prawnych o wielkiej doniosłości społecznej, m. in. nowych ustaw emerytalno-rentowych, ustawy o pracowniczych urlopach wypoczynkowych, ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy. Przystąpiono do przygotowania Kodeksu Pracy PRL, którego projekt będzie zaprezentowany na VII Kongresie Związków Zawodowych.

Wiele dokonano, ale i sporo jeszcze zostało do zrobienia — dla dalszego, niezbędnego rozwoju przemysłowej służby zdrowia, poprawy warunków pracy i BHP w zakładach, rozszerzenia możliwości wypoczynku pracujących czy upowszechnienia oświaty i kultury.

Nowy tryb opracowywania planu 5-letniego, określony w uchwale II Plenum KC PZPR, stwarza warunki szerokiego udziału w tych pracach załóg, samorządu robotniczego oraz organizacji i instancji związkowych.

Z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych

Uroczyste otwarcie XV Memoriału Janusza Kusocińskiego

W czwartek, na Stadionie Dziesięciolecia rozpoczęły się XV jubileuszowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał Janusza Kusocińskiego. W ich honorowej obecności byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Józef Teichma, zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, Tadeusz Wrębiak oraz przewodniczący GKKFIT Włodzisław Ręczek.

Uroczystym akcentem, zawodów było powitanie przez widzów stadionu ostatniego zawodnika zwycięskiej sztafety, która biegła z miejsca straciła w Pałacu Kultury i Nauki na Cyfeli. Była to sztafeta Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Warszawie. Ostatni zawodnik zwycięskiej sztafety, Marek Lic zapalił na Stadionie Dziesięciolecia znicz, który będzie płonął przez cały czas trwania Memoriału.

Bohaterką pierwszego dnia zawodów memoriałowych była 20-letnia biegaczka warszawska Spółni Elżbieta Skowrońska, która na dystansie 400 m ustanowiła rekord Polski wynikiem 54,4. Rezultat ten jest o cztery dziesiąte lepszy od poprzedniego rekordu, należącego do Nowakowej. Skowrońska zademonstrowała dobry styl i świetną kondycję, wyprzedzając na mecie sławną zawodniczkę kubańską Penton.

Do ciekawych pojedynek doszło w biegu sprinterskich. Na dystansie 100 m kobiet Irena Szeńska pokonała koalicję biegaczek radzieckich i kubańskich w czasie 11,3. Na mecie wyprzedziła ona swą wielką rywalkę Cobian oraz Sarne. Skok wzwyż wygrała Bryncewa (ZSRR) — 171 przed Zelińską — 171. W rzucie oszczepem triumfowała rekordzistka Polski — Jaworska — 55,64 przed

kowych. Sprawa niezmiernie ważna jest należyte, gospodarstwo wykorzystanie tego dla przyspieszenia wzrostu dochodu narodowego i zwiększenia środków przeznaczonych na poprawę warunków życia społeczeństwa.

O tym właśnie radzi XII Plenum CRZZ.

PAP

Echa narady moskiewskiej

◆ Komentarze prasy światowej ◆ Wypowiedzi czołowych osobistości

Zakończona we wtorek moskiewska narada partii komunistycznych i robotniczych znajduje się nadal w centrum uwagi światowej opinii publicznej. W prasie całego świata pojawiają się liczne komentarze poświęcone wynikom narady. Na ten sam temat wypowiadają się poszczególne osobistości.

Partie komunistyczne i robotnicze wykazały na naradzie w Moskwie poczucie odpowiedzialności za jedność działania międzynarodowego ruchu komunistycznego, ruchu narodowowyzwoleńczego i sił postępowych całego świata — oświadczył w wywiadzie dla agencji CTK członek prezydium KC KPCz, pierwszy sekretarz KC KP Słowacji S. Sadowski. Ogromna większość partii — powiedział on — bardzo wysoko oceniła wyniki narady przede wszystkim dlatego, że opracowała ona i zaaprobowwała ważny dokument poświęcony jedności działania w walce przeciwko imperializmowi. Absolutna większość uczestniczących w naradzie partii uważa, że dokument umożliwia skoordynowaną jedność działania, daje

możliwość przestrzegania specyficznych warunków każdego kraju i zasad międzynarodowego proletariackiego.

Narada moskiewska — pisze dziennik „Zemedejske Noviny” — zrealizowała swój główny cel. Przyczyniła się do zespolenia partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich sił postępowych w walce przeciwko imperializmowi. Wyniki narady stanowią dobrą przesłankę dla przezwyciężenia obecnych trudności w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Było to niezwykle pozytywne. Dokumenty uchwalone na naradzie wskazują drogę, jaką powinna kroczyć cała postępowo ludność.

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie zamieszczają w czwartek artykuły wstępne poświęcone zakończonej w Moskwie międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych.

Artykuł redakcyjny „Nep-szabadsag” zatytułowany „Pro gram jedności i walki” podkreśla, że narada wytyczyła drogę prowadzącą do pełniejszej jedności światowego ruchu komunistycznego. Wszyscy byli zgodni co do tego — pisze dziennik — że we wspólnym ruchu komunistycznym nie ma jakiegokolwiek kierowniczego ośrodka, że każda partia sama określa swe stanowisko. Światowy ruch komunistyczny jest jednocześnie w pełni świadomy ogromnego znaczenia międzynarodowego i jedności.

„Magyar Hirnap” wskazuje, że międzynarodowy jest żywa siła w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Południowy dziennik budapeszteński „Esti Hirnap” oceniając powstanie na nowych zasadach jedności przypomina, że były czasy, kiedy w ruchu robotniczym panowała znacznie większa i na pozór bezproblemowa jedność. Dziś wiemy, że ta bezproblemowość nie była prawdziwa i że wręcz przeciwnie została nam ciężka spadkob.

Dokończenie na str. 2

Po zakończeniu narady w Moskwie

Dalsze delegacje opuszczają stolicę ZSRR

Stolicę ZSRR opuszczają dalsze delegacje, które uczestniczyły w pracach międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. W dniu wczorajszym opuścili Moskwę członkowie delegacji Komunistycznej Partii Belgii, Komunistycznej Partii Hiszpanii, delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej, delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej oraz delegacja KP Luksemburg i San Marino. (PAP)

Dokończenie na str. 5

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, w dzielnicach zachodnich okresami duże — miejscami burze i przelotne opady. Temperatura maksymalna od 22 st. na północy do 27 st. na południu, w obszarze. Wiatry słabe, z kierunków południowo-wschodnich.

PAP

Nowy rząd Wietnamu Płd. legalnym reprezentantem narodu

Dyskusja na konferencji paryskiej

W Paryżu odbyło się wczoraj kolejne 22 posiedzenie plenarne czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu. Posiedzenie nie przyniosło w zasadzie żadnych nowych elementów. Jego głównym tematem była żywa dyskusja wokół problemu samookreślenia narodu południowo-wietnamskiego.

Pani Nguyen Thi Binh minister spraw zagranicznych nowego tymczasowego rządu rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, oświadczyła, że utworzenie TRR Republiki Wietnamu Południowego stanowi już samo w sobie akt samookreślenia. Uznaje tego rządu przez 20 państw i poparcie ze strony ludności Wietnamu Południowego — powiedziała ona — świadczy o tym, że TRR jest rządem legalnym i rzeczywistym reprezentantem ludności południowowietnamskiej. Zażądała ona jeszcze raz utworzenia w Sajgonie „rządu pokoju” który mógłby rozmawiać z tymczasowym rządem rewolucyjnym.

Rząd domaga się usunięcia gabinetu Thieu i Ky, powołania gabinetu pokoju, który by

przestrzegając swobód demokratycznych i przystąpił do rokowań z Tymczasowym Rządem Rewolucyjnym w sprawie położenia kresu wojnie. Rząd jest gotów rozpocząć konsultacje z siłami politycznymi, reprezentującymi szerokie warstwy ludności i opowiadającymi się za pokojem, niepodległością, neutralnością, aby stworzyć tymczasowy rząd koalicyjny na gruncie zasad równouprawnienia, demokracji i wzajemnego poszanowania.

ZBRODNIENIE AMERYKANÓW W WİETNAMIE PŁD.

Komisja do badania zbrodni wojennych Amerykanów w Wietnamie, opublikowała raport dotyczący pierwszych dwóch tygodni czerwca, w którym stwierdza, że w tym okresie nastąpiła intensyfikacja agresji amerykańskiej w Wietnamie Południowym i nowe ataki na integralność terytorialną DRW.

Raport stwierdza, że w ramach nowego planu pacyfikacji Wietnamu Południowego 7 tys. żołnierzy amerykańskich i reżimowych przeprowadziło operację w rejonie Da Nang, zaś samoloty B-52 dokonały szeregu nalotów dywanowych na strefy gęsto zaludnione. W tym samym czasie Stany Zjednoczone przekazały rządowi sajgońskiemu 40 mln dolarów oraz otworzyły kredyt w wysokości 157 mln dolarów na wyposażenie armii południowowietnamskiej.

W ciągu dwóch pierwszych tygodni czerwca dokonano 610 lotów zwiadowczych nad terytorium DRW przy pomocy samolotów z załogą i bez. Kilkakrotnie loty takie odbywały się nad Hanoi i Hajfongiem. Naloty bombowe USA wymierzone były w obiekty znajdujące się między strefą zdemilitaryzowaną a 19 równoleżnikami. Zrzucano tam m. in. 300 bomb zwykłych, 15 tys. bomb kulkowych i 5 pocisków rakietowych.

SUDAN UZNAŁ NOWY RZĄD WIETNAMSKI

Jak donoszą z Chartumu, w środę wieczorem rząd sudański uznał Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego i postanowił nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. (PAP)

Socjaldemokraci duńscy za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

Duńska Partia Socjaldemokratyczna wypowiedziała się zdecydowanie za uznaniem polskich granic zachodnich. Zażądanie to zawarte zostało w nowym programie partii, dyskutowanym obecnie na zjeździe socjaldemokratów. Omawiając ów program, przewodniczący Duńskiej Partii Socjaldemokratycznej J. O. Krag stwierdził, iż Dania powinna aktywnie poprzeć podjęte ostatnio próby nawiązania dialogu między wschodem a zachodem, „uznając linię Odry-Nysy za punkt wyjścia wszelkich pertraktacji na temat granic europejskich”. Stanowisko J. O. Kraga zostało w pełni poparte przez uczestników dyskusji na zjeździe. (PAP)

U Thant opuścił Genewę

Sekretarz generalny ONZ U Thant odleciał w czwartek z Genewy do Nowego Jorku po trzydniowe wycieczce, w czasie której wygłosił przemówienie na jubileuszowej sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy. (PAP)

Społeczne działanie na rzecz wzrostu produkcji i dochodu narodowego

Skrót przemówienia I. Logi-Sowińskiego na XII Plenum CRZZ

Przewodniczący CRZZ przypominał, że zgodnie z uchwałą VI Kongresu Związków Zawodowych głównym zadaniem związków zawodowych i samorządu robotniczego jest stałe zwiększanie społecznego działania na rzecz wzrostu produkcji i dochodu narodowego.

W polityce podziału części dochodu narodowego — kontynuował I. Logi-Sowiński — którą przeznaczamy na spożycie, zawsze kierowaliśmy się potrzebą rozwijania najpilniejszych społecznie, istotnych problemów socjalno-bytowych ludzi pracy. Wyjątkową rangę wśród tych spraw w ostatnim okresie zyskała generalna reforma i powszechna podwyżka rent i emerytur, wprowadzana zgodnie z postanowieniami VI kongresu. Realizacja tego programu kosztować będzie 14 mld zł.

Uczestnicząc aktywnie w kształtowaniu polityki płac, związki zawodowe zwracały uwagę na zapewnienie dalszej poprawy proporcji płac między poszczególnymi działami gospodarki narodowej i branżami oraz między grupami pracowników. Decyzje w sprawie dalszych podwyżek płac będą zależały od pomyślnej realizacji planowych zadań gospodarczych. Przechodząc do omówienia zagadnień budownictwa mieszkaniowego, przewodniczący CRZZ stwierdził, że zwiększenie planu budownictwa mieszkaniowego do końca 1970 r. o 100 tys. izb jest, jak dotychczas, poważnie zagrożone.

Instancje związkowe powinny zatem dopilnować, aby w projektach planów na lata 1970—71 oraz nowego planu 5-letniego rady narodowej w pełni uwzględnili zwiększone zadania budownictwa

Niebezpieczeństwo dla pokoju

Niszczyciele rakietowe NRF na Bałtyku

Niszczyciele rakietowe, jakie Niemcy zachodnie dostaną jeszcze w tym roku ze Stanów Zjednoczonych (mają być stacjonowane na Bałtyku), stawałyby ofensywną bronią i są poważnym niebezpieczeństwem dla wszystkich państw w rejonie Bałtyku — oświadczył w środę wieczór w telewizji NRD kapitan marynarki zachodni Niemiec Robert Kuendiger, który niedawno schronił się w NRD. Inspektor zachodni Niemiec marynarki wojennej, admirał Jeschonnek, zakomunikował już przed rokiem na odprawie dowódców Bundeswehry w Kassel, iż należy zastanowić w charakterze ostrzegawczych bomb atomowe w rejonie wybrzeży państw nadbałtyckich — powiedział Kuendiger.

Przy tej samej okazji b. kapitan Bundeswehry Ludwig Gummert poinformował, iż Bundeswehra we wzmocnionym tempie organizuje bazy zaopatrzeniowe ze sprzętem wojennym wszelkiego rodzaju — w tym również amunicją atomową oraz bronią biologiczną i chemiczną — w sąsiednich państwach zachodnich.

Chociaż Bundeswehra w myśl układów międzynarodowych nie może dysponować bronią atomową, przy każdym szkoleniu taktycznym oficerów za punkt wyjścia bierze się stosowanie broni atomowej — podkreślił Kuendiger. (PAP)

„Comety“ wycofane z eksploatacji

Jak oświadczył rzecznik towarzystwa „Hawker Siddeley“ wszystkie samoloty typu „Comet“ produkcji tej firmy otrzymały zakaz startu ze względu na wykryty błąd konstrukcyjny w silnikach odrzutowych tych samolotów. Obecnie są w użyciu na świecie 44 egzemplarze tych samolotów. Wszystkie one zostaną wycofane. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
20 VI 1969 Nr 145 (7880)

mieszkaniowego i zapewniły odpowiednie środki ich realizacji. Związki zawodowe postulują także zwiększenie, począwszy od 1970 r. liczby mieszkań budowanych w ramach przyzakładowego budownictwa spółdzielczego. Jeszcze w obecnej kadencji CRZZ winna wspólnie z komisją planowania opracować konkretne zamierzenia pozwalające na bardziej efektywne wykorzystanie środków przeznaczonych na rozwój bazy wyprodukcyjnej.

W dalszym ciągu niezbędne jest, aby wszystkie ognia i instancje związkowe zwracały jak największą uwagę na systematyczną poprawę warunków pracy załóg. Ognia Zw. Zaw. i inspekcji pracy muszą skupić się na wzmocnieniu społecznej kontroli stanu bhp, a przede wszystkim na egzekwowaniu od administracji obowiązków ciążących na niej w tym zakresie. Zasadniczym problemem w dziedzinie ochrony zdrowia załóg pozostaje na dalszy ciągły rozwój i doskonalenie przemysłowej służby zdrowia.

Wydanie z inicjatywy Zw. Zaw. nowej ustawy urlopowej jest doniosłym krokiem w kierunku stworzenia nowoczesnego kodeksu pracy. Prace nad tym kodeksem zostały już podjęte. Projekt kodeksu pracy będzie przygotowany do końca 1970 r.

Ważnym problemem, który powinien być rozwijany jeszcze w bieżącej kadencji CRZZ, jest skrócenie normy czasu pracy dla osób zatrudnionych w warunkach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia oraz rozszerzenie 4-brydowej organizacji pracy.

Aby przejść do stopniowego skracania czasu pracy po 1970 r., trzeba już obecnie w każdym ministerstwie, zjednoczeniu i zakładzie pracy przystąpić do porządkowania gospodarki w dziedzinie zatrudnienia i czasu robocznego, ze szczególnym uwzględnieniem stopniowego, ale konsekwentnego eliminowania pracy w godzinach nadliczbowych. W zakładach i instytucjach, w których te sprawy nie będą uporządkowane i w których nie uzyska się zasadniczej poprawy na odciążeniu organizacji pracy oraz wdrażania postępu technicznego — nie będzie podstaw do skracania czasu pracy.

Mimo nie podlegających dyskusji osiągnięć naszej gospodarki — kontynuował mówca — musimy dostrzegać, że nie wszystkie dzwignie rozwoju ekonomicznego, które zapewniają ustrój socjalistyczny, zostały w pełni wykorzystane. W daleko niewystarczającym stopniu podejmuje się w naszych rezerwach gospodarczych i ośrodkach naukowo-badawczych takie działania, które przyspieszałyby wzrost efektywności naszej gospodarki. W poszczególnych ogniskach administracji gospodarczej mamy jeszcze wielu takich kierowników, którzy przywykli do ekstensywnego gospodarowania.

Jednym z najbardziej istotnych zadań zw. zaw. i samorządu robotniczego jest skoncentrowanie społeczno-organizatorskiej działalności na realizacji uchwały II Plenum KC PZPR, na stworzeniu lepszej bazy wyjściowej w latach 1969—70 do podjęcia wyższych zadań gospodarczych i socjalnych w nowym planie 5-letnim.

Niezbędne jest tu zwłaszcza zapewnienie właściwej struktury rzeczowej produkcji i dochodu narodowego. Rzecz polega na tym, aby ten dochód jak najbardziej i jak najtańiej odpowiadał potrzebom rynku krajowego oraz handlu zagranicznego.

Konieczne jest także działanie na rzecz sprawiedliwego i racjonalnego rozdysponowania dochodu narodowego. Przekroczenie zadań produkcyjnych w skali całej gospodarki oraz ustalen planu w tym zakresie dochodu narodowego musi

Zatonął rumuński statek

We wtorek na Dunaju zatonał rumuński statek. W wyniku wypadku 20 osób poniosło śmierć.

Wypadek nastąpił w pobliżu tzw. żelaznych wrot. (PAP)

znaleźć odzwierciedlenie w dalszym przyroście funduszu spożycia i przyczyniać się do odczuwalnej poprawy warunków życia społeczeństwa.

Realizując uchwałę II Plenum KC zw. zaw. wspólnie z administracją gospodarczą ministerstw, zjednoczeń i zakładów pracy powinny aktywnie współdziałać w zakresie ustalania rezerw i możliwości bezinwestycyjnego wzrostu produkcji oraz dążyć do konsekwentnego ich wykorzystania z pożytkiem dla gospodarki i ludzi pracy. We wszystkich tych przedsięwzięciach nieodzowne jest pełne wykorzystanie wniosków, propozycji i inicjatyw załóg, zgłoszonych w dyskusji przed V Zjazdem partii, w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej do zakładowych ognisk związkowych i rad robotniczych oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych.

To nowe podejście do problemów rozwoju ekonomicznego podkreślił przewodniczący CRZZ — musi głęboko przeniknąć do świadomości załóg i samorządu robotniczego, do wszystkich ognisk administracji gospodarczej.

System opracowania projektu planu „od dołu“ przy ogólnokierunkowych wytycznych centralnych, podnosi w sposób zasadniczy rangę i znaczenie samorządu robotniczego, zwiększając społeczną odpowiedzialność instancji związkowych za prawidłowe opracowanie planu i wykorzystanie wniosków załóg pracowniczych. (PAP)

25 czerwca — początek teleferii

◆ „Niewidzialna ręka“ ◆ „Wyprawa odkrywców“ ◆ Nowe filmy seryjne

Tegoroczne teleferie letnie rozpoczną się 25 czerwca. Zgodnie z tradycją, telewizja dziewcząt i chłopców przygotowała na miesiąc wakacyjne program złożony z gier, zabaw oraz filmów.

Nowością będzie „wyprawa odkrywców“ — telewizyjna zabawa związana z wyszukiwaniem i poznawaniem ciekawych ludzi i zjawisk w miejscu spędzania wakacji. „Wyprawa odkrywców“ podzielona zostanie na dwie rywalizujące ze sobą ekspedycje: północną, której baza mieścić się będzie w Gdańsku i południową — z bazą w Katowicach.

Kontynuować będzie swą działalność „niewidzialna ręka“ — popularna akcja niesienia pomocy ludziom starszym, samotnym i chorym. W każdy piątek sztab „niewidzialnej ręki“ przekazywać będzie za pośrednictwem małego ekranu aktualne polecenia i omawiać najciekawsze meldunki i relacje nadsyłane z całego kraju. W zeszłym roku telewizja otrzymała 11 tys. zgłoszeń „niewidzialnych“, którzy w okresie wakacyjnym spieszyli z pomocą. Niedawno „niewidzialni“ otrzymali dyplom honorowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Powróci na ekran turniej „Złotej Żyrafy“, prezentujący podwórkowe gry i zabawy sportowe.

W programie „Teleferie radzą“ występować będą przed kamerą osoby, których zadaniem będzie doradzanie dzieciom w podejmowaniu nowych rodzajów zabaw i rozrywkę.

Bloki „teleferii“ nadawane będą w środy i piątki w godzinach popołudniowych. Środa przeznaczona będzie na turniej „Złotej Żyrafy“, w dniu tym prezentować będą także swe odkrycia regionalne bazy odkrywców. W piątek natomiast „Centralna baza odkrywców“ przekazywać będzie kolejne zadania a „Niewidzialna ręka“ nadawać swe komunikaty sztabowe.

Zarówno w środy jak i w piątki emitowane będą filmy seryjne. W lipcu najmłodszy widzowie oglądać będą cykl „Nie wiarygodne przygody Marka Piegusa“ — w sierpniu

Wielkopolska gości publicystów rolnych

Województwo nasze gości przez dwa dni publicystów rolnych z całego kraju, którzy interesować się będą pracami badawczymi i doświadczeniami wielkopolskich instytutów hodowli i aklimatyzacji roślin. Sesję wyjazdową organizuje Warszawski Klub Publicystów Rolnych wspólnie z Wydziałem Rolnym KC PZPR i Ministerstwem Rolnictwa, przy współudziale dyrekcji Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Warszawie. W sesji tej uczestniczyć będą również znani naukowcy z całego kraju, którzy specjalizują się w badaniach nad intensywnymi odmianami roślin, głównie zbóż. (emp)

Pogróżki Kiesingera wobec opozycji pozaparlamentarnej

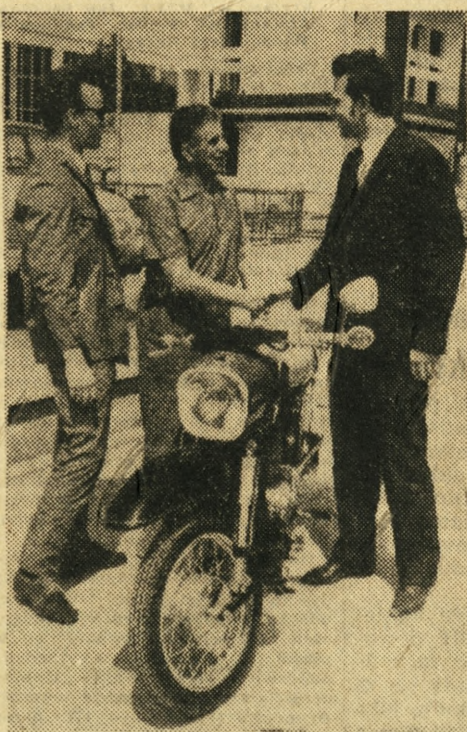
Kancelarz NRF Kiesinger wystał wczoraj z pogrózkami pod adresem opozycji pozaparlamentarnej w Niemczech zachodnich. Przemawiając w Bonn na zebraniu członków „Związku przemysłu niemieckiego“, domagał się on zdecydowanego rozprawiania się z uczestnikami demonstracji występujących przeciwko polityce rządu bońskiego.

Jak informuje agencja DPA Kiesinger oświadczył, że rząd federalny „musi nauczyć się radzić sobie w sytuacji przypominającej wojnę domową“. Kancelarz miał tu na myśli tłumienie wystąpień sił demokratycznych w kraju. (PAP)

Wznowienie lotów do Biafry

Władze secesyjne Biafry wyraziły zgodę na zorganizowanie przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż tzw. dziennych lotów. Dotychczas bowiem loty w czasie których organizacje międzynarodowe dostarczały ludności cywilnej Biafry żywności i lekarstw, zgodnie z decyzją władz, musiały odbywać się w nocy. Międzynarodowy Czerwony Krzyż zawiesił jednak swą pomoc po tym jak 5 czerwca jeden z jego samolotów został zestrzelony. (PAP)

Gratulacje dla zdobywcę i nagrody



Główną nagrodą w IX konkursie pt. „Poznaj NRD“, zorganizowanym przez dyrekcję Kolektywnej Ekspozycji NRD na tegorocznych MTP oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego“ był motocykl MZ ES 250. Wylosował go Franciszek Zachal — krawiec pracujący w poznańskiej spółdzielni „Krawiec“. Na zdjęciu: moment przekazania nagrody jej właścicielowi przez dyrektora technicznego Ekspozycji NRD — Kurta Kircheisa (pierwszy po lewej) i dyrektora ekspozycji centrali „Transportmaschinen“, która ufundowała tę nagrodę — Friedricha Todta (drugi po lewej). Fot. — K. Przychodzki

Likwidacja przerostów administracyjnych

Lepsza praca — mniejsze zatrudnienie

Ponad 2 lata temu, w końcu marca 1967 r. Rada Ministrów podjęła decyzję w sprawie usprawnienia organizacji jednostek administracji państwowej oraz ograniczenia zatrudnienia w naczelnych i centralnych jednostkach tej administracji. Problem ten jest wielkiej wagi, bowiem od dawna obserwowano przerosty kadrowe właśnie na różnych szczeblach administracyjnych.

Rada Ministrów zobowiązała wówczas ministerstwa i urzędy centralne do udoskonalenia całokształtu działalności ich komórek organizacyjnych (departamentów, wydziałów itp.) — poprzez dokonanie zmian w metodach i zakresie pracy. Ustalono też, że w wyniku tego typu usprawnień obsada etatowa powinna ulec zmniejszeniu w granicach 7 — 10 proc.

„Ziemia bez miedzi“ Książka poznańskiego dziennikarza

„Ziemia bez miedzi“ to tytuł nowej książki poznańskiego dziennikarza Macieja Gryfina. Bogato ilustrowana pozycja na wiazuje do 20-lecia powstania pierwszych spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce, traktując również o rozwojowych problemach tej galezi spółdzielczości wiejskiej. Edytorsko książkę przygotowało Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne RSW „Prasa“. (—)

Echa narady moskiewskiej

Dokończenie ze str. 1

Przewodniczący Izby Ludowej NRD Gerald Goetting oświadczył, że ludność NRD z entuzjazmem przyjęła historyczne uchwały narady moskiewskiej. Naszym obowiązkiem — powiedział — jest przyznać się wszelkimi siłami do realizacji nakreślonej przez naradę linii generalnej w walce o pokój na ziemi, o owocną współpracę wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich sił antyimperialistycznych.

Moskiewska narada partii komunistycznych i robotniczych całkowicie spełniła nadzieje milionów ludzi pracy na całym świecie. Wejście ona do historii jako ważne wydarzenie we wspólnej walce wszystkich sił rewolucyjnych przeciwko imperializmowi — pisze bułgarski dziennik „Trud“. Uchwala na naradzie dokumenty odegrają główną rolę w tej walce i doprowadzą do nowych zwycięstw.

Moskiewska narada ma ogromne znaczenie praktyczne i polityczne dla Ameryki Łacińskiej — oświadczył w wywiadzie dla moskiewskiego korespondenta BTA sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile Luis Corvalan.

Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca wynikom i materiałom narady moskiewskiej. „New York Times“ informuje, że zdaniem uczestników narady była ona „imponującą demonstracją jedności“. Dziennik „Christian Science Monitor“ przyznaje, iż wielkim sukcesem było samo zwołanie na radę.

„Daily World“ w korespondencji z Moskwy pisze, że międzynarodowy ruch komunistyczny uczynił wielki krok w kierunku jedności i oświadczył, że agresja imperialistyczna zwłaszcza agresja USA spotka się wszędzie ze zdecydowaną odprawą. (PAP)

rzędy centralne do udoskonalenia całokształtu działalności ich komórek organizacyjnych (departamentów, wydziałów itp.) — poprzez dokonanie zmian w metodach i zakresie pracy. Ustalono też, że w wyniku tego typu usprawnień obsada etatowa powinna ulec zmniejszeniu w granicach 7 — 10 proc.

Jednocześnie Prezes Rady Ministrów zobowiązał kierowników resortów i urzędów centralnych, aby co roku przeprowadzali badania, dotyczące możliwości dokonania dalszych usprawnień organizacyjnych, które przyniosłyby dodatkowe obniżenie liczby etatów w aparacie administracji.

Trzeba podkreślić, że mimo stałego wzrostu zatrudnienia w całej gospodarce narodowej — dzięki prowadzonemu od szeregu lat pracom nad doskonaleniem działalności aparatu administracji państwowej (centralnej i terenowej), zarówno liczba etatów, jak i odsetek pracowników w tym aparacie w stosunku do ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej, staje się coraz mniejszy. W ub. r. wynosił on 1,7 proc., w tym — w centralach ministerstw i urzędów centralnych 0,2 proc. Dla porównania podajemy, że w roku 1956 odsetek ten wynosił odpowiednio 3 proc i 0,6 proc. (PAP)

Wojska brytyjskie w roli żandarma

Chociaż W. Brytania postanowiła wycofać do 1971 roku swe wojska z rejonów na wschód od Suez, to jednak nie ma ona zamiaru zrezygnować z możliwości użycia sił wojskowych dla popierania swych interesów neokolonialnych w Azji południowo-wschodniej. Stanowisko to potwierdził D. Healey minister obrony W. Brytanii przebywający obecnie w Canberra. Jak informują londyńskie dzienniki, Healey oświadczył, że „w razie potrzeby“ angielskie wojska z lekkim wyposażeniem mogą zostać przerzucone do strefy Azji południowo-wschodniej w ciągu kilku dni. Zaznaczył on także, że również po roku 1971 W. Brytania będzie dysponowała w tym rejonie znaczną liczbą wojsk.

W związku z tym Healey powiedział, że oddziały wojsk brytyjskich nadal będą przechodziły bojowe szkolenie w Azji południowo-wschodniej. (PAP)

Mini — jeepem po Księżycu

Bart Slattery, kierownik specjalnego amerykańskiego ośrodka informacji prasowej programu „Apollo“, zorganizowanego w Paryżu, w wywiadzie udzielonym agencji France Presse na temat programu amerykańskich badań kosmicznych stwierdził m. in., iż obecnie amerykańscy specjaliści opracowują projekt pojazdu przy pomocy którego astronauta mógłby się poruszać po powierzchni Księżyca. Pojazd ten nazywany ro bocz „mini-jeepem“ (choć ma mieć on 5 metrów długości) mógłby być sterowany zdalnie falami radiowymi z Ziemi bądź przez znajdujących się w nim astronautów. Istnieje także projekt wysłania takiego pojazdu na Księżyc — w o kolicie bieguna księżycowego — skąd wyruszyłby on — sterowany z Ziemi w podróż długości 2,5 tys. kilometrów, której celem byłoby jedno z ławisk położonych w okolicach równika księżycowego. Przez całą drogę pojazd zbierałby próbki gruntu księżycowego, które następnie zostałyby zabrane przez amerykańskich astronautów. Przez cały czas trwania tej podróży pojazd przekazywałby na Ziemię obrazy telewizyjne powierzone Księżycu. (PAP)

Książka J. Korczaka po rumuńsku

Na półkach księgarskich Rumunii ukazała się książka Janusza Korczaka „Król Marcuś I“. Na język rumuński przetłumaczył ją Michail Mitu, opublikowało wydawnictwo — Editura Tineretului. (PAP)

Po międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych NA NOWYM ETAPIE

Zakończyła się historyczna narada. Gdy przed dwoma tygodniami otwierano obrady, na twarzach delegatów malował się wyraz skupienia i oczekiwanie. Obecnie, po uroczystym zamknięciu obrad, panuje atmosfera odprężenia i zadowolenia z uzyskanych rezultatów z wielkiego sukcesu.

W toku kilkunastu niezwykle pracowitych dni narada dokonała oceny sytuacji na froncie walki z imperializmem w ubiegłym dziesięcioleciu i wytyczyła nowe zadania w ofensywie przeciwko imperializmowi. Dyskusja na te tematy była nie tylko swobodna, ale — jak już niejednokrotnie podkreślano — głęboko wnikała w problemy współczesności. Przyniosła ona niezwykle bogactwo informacji, ocen i poglądów, które w sumie składają się na kolektywną opinię, wyrażoną w głównym dokumencie narady.

W dyskusji dominowało poczucie odpowiedzialności za jedność ruchu komunistycznego. Jej źródłem było przekonanie, że ruch komunistyczny jest siłą decydującą o losach świata. Było to więc jednocześnie poczucie odpowiedzialności za przyszłość człowieka. Wnioski swe opierali delegaci na realnych przesłankach. Na tle głównych nurtów pojawiła się mozaika opisów i sprawozdań, w których znalazła wyraz specyfika każdego kraju, każdego regionu świata. W tym skomplikowanym obrazie sytuacji światowej delegaci starali się godzić interesy narodowe z zasadami internacjonalizmu proletariackiego.

W ATMOSFERZE JEDNOŚCI

Decydujący był na naradzie duch jedności, co nie oznacza, aby nie było różnorodności poglądów w poszczególnych sprawach. Były także zastrzeżenia wobec głównego dokumentu narady. Część tych rozbieżności i zastrzeżeń powstała także teraz, po naradzie. Ale jest ich już mniej, a te, które pozostały, są mniejsze, węższe i dotyczą pewnych ocen, a nie zadań na przyszłość. Kilkunastodniowa dyskusja, rozmowy dwustronne, konfrontacja poglądów — wszystko to sprzyjało powstaniu atmosfery jedności i umocnieniu realnych przesłanek konsolidacji. Otworzyła się perspektywa dalszej dyskusji i różnorodnych konsultacji, aby podporządkować rozbieżności wspólnej walce.

Narada przyjęła więc podstawowy dokument, przy czym 4 partie (Włochy, San Marino, Australia i Reunion) podpisując go, wyraziły jedynie akceptację III rozdziału tego dokumentu, który dotyczy wspól-

nego programu walki. Dwie partie (W. Brytania i Norwegia) oświadczyły, że dokument wymaga uprzedniej aprobaty ich komitetów centralnych. Przeciwno dokumentowi wypowowiedziała się jedna delegacja, mianowicie Dominikańska Partia Komunistyczna, stwierdzając, że nie odpowiada on jej doświadczeniom.

Tak więc, to co łączy, było na naradzie o wiele silniejsze od tego, co dzieli. Przebieg i treść debaty świadczyły o tendencji do jedności panującej nie tylko na sali obrad, ale w rzeczywistości — w międzynarodowym ruchu antyimperialistycznym.

Należy przy tej okazji podkreślić jako przykład ewolucji ruchu komunistycznego w Ameryce Łacińskiej w kierunku jedności. Jest rzeczą znaną, że na kontynencie tym toczyła się polemika między partią kubańską, a wieloma innymi partiami Ameryki Łacińskiej. Rozbieżności te okazały się na naradzie o wiele słabsze, niż dawniej i — można powiedzieć — że utrzymuje się tendencja do ich łagodzenia.

Krytyka KP Chin w czasie dyskusji podyktowana była dążeniem do przewyższenia rozłamu wywołanego przez KP Chin. Służyła więc sprawie konsolidacji na zasadach marksistowsko-leninowskich. Równocześnie przebieg narady, sze rokie i reprezentatywne uczestnictwo partii ze wszystkich kontynentów i uchwalone dokumenty dowodzą, że podjęte przez rozłamowców chińskich próby rozbitcia międzynarodowego ruchu komunistycznego, nie osiągnęły swego celu. Krytyka obecnego kierownictwa KP Chin za jego hegemonistyczną pozycję, antyleninowskie poczynania, za dążenie do zmiany status quo terytorialnego i za spróbowanie zbrojnych incydentów nie oznacza bynajmniej zmiany stanowiska wobec narodu chińskiego. Dokument końcowy jeszcze raz potwierdza postulat przwiecia Chin Ludowych do ONZ i zwrotu Tajwanu. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że główny dokument końcowy nie zawiera potępienia żadnej partii. Jego ostrze jest skierowane przeciwko imperializmowi.

ZGODNIE Z DUCHEM NASZYCH CZASÓW

Dokumenty przyjęte przez naradę zasięgiem swym obejmują nie tylko partie reprezentowane na naradzie. Zawierają one bowiem globalny program na najbliższą przyszłość, który odpowiada duchowi naszych czasów i otwiera przed światem tak szeroką perspektywę, że będzie mógł ogarnąć

wszystkie partie komunistyczne, w tym również pewne partie nieobecne na naradzie, a także ogromną większość ruchu narodowo wyzwolenczego oraz klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych.

Kto śledził z bliska przebieg narady, ten mógł stwierdzić, ile nowego wniosła ona do oceny sytuacji na świecie i do mobilizacji najszerzych warstw społecznych do walki o socjalizm i postęp. Nowe fakty podane przez delegacje ze wszystkich kontynentów wykazały, że walka z imperializmem przynosi sukcesy przede wszystkim wtedy, kiedy jej siłę kierowniczą stanowią partie komunistyczne. Podkreśla to też, że w skali międzynarodowej główna siła rewolucyjna i ostoja ruchu antyimperialistycznego jest światowy system socjalistyczny. Stąd szczególne znaczenie jedności krajów socjalistycznych dla zwycięstwa światowej walki z imperializmem.

Nasza epoka jest etapem walki socjalizmu z kapitalizmem. Imperializm w ciągu ostatniego dziesięciolecia nie stał się silniejszy, ale nadal jest niebezpiecznym przeciwnikiem. Wzmocniła się przy tym agresywność Stanów Zjednoczonych. Liczne delegacje zwróciły uwagę na to, że w świecie kapitalistycznym szybko pogłębia się przepaść między wysoko rozwiniętymi państwami, a większością pozostałych krajów.

Obok imperializmu amerykańskiego — stwierdziła narada — duża odpowiedzialność leży na imperializmie Niemiec zachodnich, Wielkiej Brytanii, Japonii, Francji. Równocześnie zastrzegają się sprzeczności między nimi na odcinku politycznym i gospodarczym. Delegacja na naradę wielokrotnie zwracała uwagę na nowe zjawiska społeczne i polityczne oraz wyrażała postulat rozwijania teorii marksizmu-leninizmu, by uzyskać trafna ocenę dokonujących się procesów społecznych. Dlatego też z zadowoleniem przyjęto propozycję radziecką w sprawie odbywania systematycznych konferencji teoretycznych. Zresztą już sama narada — obok zagadnień ideologicznych, politycznych i społecznych — wiele uwagi poświęciła zagadnieniom teoretycznym.

Dokonano tedy analizy rewolucji naukowo-technicznej która w warunkach kapitalistycznych prowadzi do zaostreżenia sprzeczności między przeważającą częścią narodu a oligarchią finansową. Sprawa ta była tak szeroko omawiana, że nadaje się do odrębnego opracowania.

Wiele uwagi poświęcono młodzieży i ruchom studentów w krajach kapitalistycznych w trosce o to, aby powiazały ruchy młodzieżowe z działalnością i celami klasy robotniczej. Zwrócono uwagę na konieczność połączenia ruchu antyimperialistycznego z

Dokładzenie na str. 9

MICHAŁ HOFMAN

Gdy się lekceważy normy i pomiary

Cegła, której każdy centymetr kwadratowy powierzchni wytrzymał nacisk tylko 14 kg zamiast 150, pralkowirówki z wadliwymi silnikami, anteny telewizyjne z rurką do finarek, ubrania z tworzywa chwytającego brud, nieczym magnes opilkę żelaza, skarpety z włókien wywołujących alergię, obuwie twarde, kalejące stopy — oto niektóre przykłady produkcji złej jakości, na jakie natknęliśmy się w ostatnich miesiącach. Jak takie wyroby mogły przezmknąć się przez sito kontroli?

Jest to pytanie raczej retoryczne. Wiadomo nie od dziś, że trudno ocenić jakość po wykonaniu wyrobu. Wtedy kontrola może dostrzec jedynie najbardziej widoczne braki, przeklasyfikować jakąś partię towaru, lecz wad ukrytych nie wyłowi. Te odkrywa klient do piero w toku użytkowania towaru i — nieraz czuje się oszukany.

Rzeczywista jakość wyrobu rodzi się w toku produkcji i zależy od wielu czynników: od surowca, od dokładności maszyn, od przestrzegania reżimu technologicznego itp., lecz przede wszystkim od postawy wytwórcy. Jeśli on zechce, zlego wyrobu nie wypuści. Co należy zrobić żeby „chciał”?

Przed wszystkim trzeba dać mu do ręki dobre wzorce wyrobów i normy jakim winny one odpowiadać oraz wyposażenie go w dokładne narzędzia pomiarowo-kontrolne, by mógł porównywać wzorce i normy z tym co robi. To są warunki podstawowe. Następnie trzeba stworzyć system bodźców ekonomicznych i moralnych, które skłaniałyby go do porównań możliwie najczęstszych i eliminowania sztuk nieudanych po każdej kolejnej operacji technologicznej. Bo twierdzenie, że braków można w ogóle uniknąć, jest po prostu nieprawdą.

Istnieje natomiast różnica w podejściu do braków. Jeden wytwórca stara się wszelkimi sposobami przeszmuglować wadliwy produkt do klienta. Drugi, zdając sobie sprawę z tego, że klienta może oszukać tylko raz, w trosce o markę firmy i jej egzystencję w przyszłości, rygorystycznie ujawnia każdą wadę i — dociekając gdzie powstała i dlaczego — stara się eliminować przyczyny. Na Wschodzie zwą taką metodę „saratoską”, na Zachodzie — „zero defect”, u nas — „Do-Ro” (dobra robota). Niestety, zakłady wprowadzające u nas tę metodę pracy, nie są liczne.

Lecz wróćmy do podstawowych warunków jakości: norm i narzędzi mierniczych. Gdyby wszystkie nasze produkty były wytwarzane zgodnie z wzorami i warunkami ustalonymi dla nich przez Polski Komitet Normalizacyjny, nie byłoby powodów do narzekania. Polskie

normy państwowe na wyroby stoją bowiem na światowym poziomie i w miarę postępów w nauce i technice są stale ulepszane. Szkopuł w tym, iż w ubiegłych latach zbyt liberalnie udzielano zezwoleń na czasowe odstępstwa od tych norm i namnożyło się różnych branzowych i zakładowych, które z biegiem lat wytworzyły w świadomości wytwórców niefrasobliwy stosunek do norm w ogóle. Katalogi Polskich Norm należą do mało znanych dokumentów w naszych fabrykach. Kto nie wie, niech sprawdzi.

Lecz załóżmy na chwilę, że wszyscy zainteresowani normy państwowe znają i chcą ich przestrzegać. Wiadomo, że chcieć to jeszcze nie móc. Ileż to razy kupon ma-

Z problemów walki o jakość

teriatu na ubranie mierzony w sklepie ma 3 metry, a mierzony w domu — 2,96? Czy oznacza to, że sprzedawca oszukał? Najczęściej tak właśnie sądzimy, krzywdząc nieraz niewinnego człowieka. Rzadko przychodzi nam do głowy myśl, iż być może nasze domowe narzędzie miernicze, spadek po babce, nie wskazuje już właściwej miary.

Podobnie jest w fabrykach. Inspektorzy poznańskiego Urzędu Jakości i Miar odkrywają w nich fakty nieraz zadziwiające: suwmiarki z błędną skalą, mikromiery mylące się o milimetr, aparaty do mierzenia twardości z zużytymi do cna czujnikami, manometry z krzywymi wskaźnikami, ultraczułe na wahania temperatury, wstrząsy bądź pył przyrządy przechowywane byle jak, nie kontrolowane od lat płytki wzornicze, wagi, szablony itp. Nie dziw, że wiele zespolów i części, robionych według tej samej dokumentacji ma różne cechy i wymiary i nie pasuje do całości.

W ubiegłym roku centralne władze zarządziły obowiązkową weryfikację wszystkich aparatów i narzędzi pomiarowo-kontrolnych w przemyśle. Akcja ta trwa. Po jej zakoń-

niu spełniony zostanie drugi — obok znajomości norm — obiektywny warunek poprawy jakości produktów.

Do przedyskutowania pozostało wtedy tylko skuteczność obecnego systemu bodźców ekonomicznych i moralnych oraz związanego z nimi sposobu myślenia producentów. Jest to problem niezwykle złożony i drażliwy, sięga do osobowości człowieka i motywów jego działania. Poznanie tych motywów będzie polową sukcesu.

Weźmy bowiem choćby taki przykład: inspektorzy PIH zakwestionowali ostatnio jakość 600 par obuwia, pochodzącego z zakładów w Gubinie. Postawili to obuwie do dyspozycji wytwórni, zakazując ich sprzedaży. Dyrektor zakładu mimo to dopuścił do ich sprzedaży. Wtedy wkroczył do akcji poznański Urząd Jakości i Miar, wlepiając dyrektorowi pokątną karę pieniężną. Dyrektor karę zapłacił i wrócił... zrezygnował ze stanowiska.

Nasuwa się więc przypuszczenie, iż ów dyrektor był człowiekiem ambitnym. Miasto me, ukaranie dyrektora stało się sensacją dnia. Lecz załóżmy na chwilę możliwość (praktyka dowodzi — że wcale nie wydumana), iż do wypuszczenia złej partii towaru, mimo zakazu organów kontroli, zmuśli go okoliczności. Dlaczego więc nie zrezygnował wcześniej, na znak protestu przeciwko owym okolicznościom? Przecież wówczas opinia publiczna stanęłaby po jego stronie.

*

W wyniku uchwał II Plenum KC PZPR w przemyśle trwa dyskusja nad znalezieniem dróg wiodących do poprawy jakości i nowoczesności produkcji. Uchwały te zalecają zerwanie ze starymi schematami i nawykami w sposobach myślenia i rozwiązywania ekonomicznych problemów współczesności, przestrzegają przed lekceważeniem spraw pozornie drobnych bo one to, zebrane razem, owe problemy tworzą. Nie lekceważmy więc także owych norm, narzędzi i motywów ludzkiego działania.

PIOTR CHOJNACKI

TEATR

Dziecięce zabawy

Teatr lalkowy także ma swoją „nową falę”: nurt poszukiwań mający na celu stworzenie własnej, odrębnej, właściwie tylko tym scenom stylistyki formalnej spektakli. Tym nowym zjawiskiem dla scen lalkowych jest „teatr ludyczny” — teatr zabawy, nawiązujący wprost do najprymitywniejszych form dziecięcych gier, wyliczanek i zabaw podwórkowych. Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie o ile nurt ten ma szansę zmienić oblicze artystyczne teatru dla najmłodszych, co w nim jest prawdziwą sztuką, a co tylko udana, stylizowana pod dzieci — zabawa? Groźby jakie niesie on z sobą są dość konkretne: rezygnacja z fabuły i z moralu, dostosowywanie się do upodobań dzieci, do stylu ich zabaw.

Trzeba jednak również przyznać, że ten typ spektakli, zwłaszcza dla dorosłych, ma rzeczywiście wiele teatralnego uroku. Ma coś z dziecięcą komedią dell'arte, ma coś poetyckiego, świeżego, nowoczesnego. Przemawia przy tym językiem własnym, nie znanym nigdzie indziej poza tym teatrem, a to także przecież jest tu ważne.

Sztuka Krystyny Miłobędzkiej, która postawiła na porządek dzienny te pytania, wydaje się bezspornie intrygująca z punktu widzenia teatralnego i ciekawa. Nie tyle może zresztą sama sztuka, trudno tu w ogóle nazwać sztuką tekst, który łatwo znaleźć się na paru stronach maszynopisu, co sam scenariusz widowiska, oropoczyja nastroju. Teatralna zabawa. Sztuka Miłobędzkiej, jak tego dowiódł zresztą wcześniej prezentowany gościnnie w Poznaniu spektakl teatru lalek ze

Ślupska, okazała się w realizacji scenicznej niezwykle trudna. Właśnie teksty poetyckie, oparte nie tyle na wyraznej osnowie fabularnej, co na pewnej własnej wizji całości, sprawiają w praktyce scenicznej teatru lalek największe kłopoty, wymagają po prostu wyjątkowej precyzji aktorskiego wykonania.

Przedstawienie poznańskie wydaje się interesujące, chociaż nabytoby chyba farsowo-kabaretowe. Przypuszczalnie zyskałoby ono nieco, gdyby utrzymano je w bardziej stonowanej fakturze poetyckiej, dopuszczając do głosu więcej muzyki i opartej na jej podkładzie pantomimy. Na dobro przedstawienia trzeba zapisać przede wszystkim interesującą inscenizację reżyserską i scenograficzną, w mniejszym natomiast stopniu aktorskie role.

W obsadzie aktorskiej spektaklu na plan pierwszy wysuwa się rola Króla — Lula — Jana Harndy, może zbyt właśnie farsowo potraktowana, ale poparta za to rzetelnym warsztatem aktorskim. W pozostałych rolach, mniej zresztą już wdzięcznych scenicznym, reprezentowali się publiczności: Jerzy Goldbeck, Maciej Lejman i Wanda Łobodzińska.

O. B.

Teatr Lalki i Aktora „Marcinek”: „Siała baba mak” widowisko dla dzieci młodszych Krystyny Miłobędzkiej w reżyserii i inscenizacji Leokadii Serafinowicz oraz scenografii Jana Berdysza. Premiera prasowa 14 czerwca 69.

A LO JZY TWA RDECKI

szkoła lanczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Po raz pierwszy widziałem wówczas skutki wojny bezpośrednio, z bliska. Wielu rannych umierało, a ponieważ nie można było ich natychmiast zabrać z tunelu, umieszczano ich zwłoki w specjalnie w tym celu przystosowanym wagonie.

Dorośli nie rozmawiali na ogół o wojnie, a gdy już rozmawiali, to ukradkiem, tylko ze znajomymi. W obecności dzieci zachowywali milczenie, zdarzały się bowiem wypadki, że denuncjowały one własnych rodziców do gestapo. Robiły to zresztą z przekonaniem, dla dobra ojczyzny, jak i ci „dzielni Hitlerjungen” — bohaterowie wielu czytanek i książek młodzieżowych z tamtego okresu.

Wreszcie również ten dotąd nietknięty most na Renie został wysadzony przez niemieckich żołnierzy — a to oznaczało już w naszym odczuciu prawie koniec wojny. Przedtem przeżyliśmy jeszcze jeden straszny atak z powietrza na nasz tunel, w którym znajdowało się jak już wspominałem, sporo żołnierzy. Zrzucono na nas wtedy pociski o szczególnie dużej sile wybuchu.

Z tym wiązała się pewna komiczna a raczej groteskowa historia. Jadłem właśnie jabłko czy też gruszkę, naraz zadrażała ziemia, w tunelu zakotłowało się, w powietrzu fruwały kapelusze i inne rzeczy. Zaczęło się bombardowanie. Siłą wstrząsu zostałem rzucony na ścianę i tu z-

pełnie przypadkowo... ukąsiła mnie w brodę osa, zwąbiona prawdopodobnie zapachem owocu.

Zaskowyczałem głośno, z bólu zacząłem skakać wokoło na jednej nodze. Zewsząd zbiegli się natychmiast ludzie. Szybko zebrał się spory tłum, ktoś krzyczał: „jakiś chłopca trafiło!”, „nogę mu urwało!”, „dostał odłamkiem granatu!”. Przybiegło kilku sanitariuszy z noszami, położono mnie na nich. Zerwałem się jednak na równe nogi, ale z płaczu nie mogłem wykrztusić z siebie ani słowa.

Wkrótce znalazł się też obok mnie dziadek, udał mi się wreszcie wyjąkać, że to osa lub pszczoła wszystkimu winna. Ludzie zaczęli się rozchodzić bez uśmiechu, poważnie.

Po zamknięciu wjazdu do tunelu sprowadził się do nas jakiś sztab. Dokładnie na pierwszym zakręcie zbito wtedy z desek budę, gdzie zbierali się oficerowie pijąc i bawiąc się całymi godzinami. W siódma rocznicę moich urodzin, dokładnie 24 marca 1945 roku (w domu dziecka przepisano mi datę urodzin z 23 na 24 marca), przebrano mnie w mundur, wetknięto zbyt dużą strzelbę i kilka naboł do reki i postawiono na warcie przed „kasynem oficerskim”, gdyż taki charakter przyjęło wspomniane już kilka desek.

— Trzeba tu wyjaśnić, że zawsze wyglądałem na 2—3 lata starszego, nawet teraz. — Uczłem się z tych wszystkich sztuczek włącznie z „rabaniem do daszka”, jak to się koszarowo nazywało. Zachowałem w pamięci nazwisko jednego z oficerów, zwał się Warth (może Waht albo Wart). Wiem tylko tyle, że nie był to „Volkssturm” lecz jednostki „Luftwaffe”, a raczej ich resztki, już bez samolotów. Często wpaadało do nas do tunelu, po kilku, kilkunastu żołnierzach którzy się zagubili, jak my nazywaliśmy, po prostu zwiłali.

Niektórych z nich odprowadzała żandarmeria polowa, co się z nimi dalej działo, nie miałem się nigdy dowiedzieć.

Co słychać w Opolu

Przed VII Festiwalem Piosenki Polskiej

Już tylko kilka dni pozostało do dnia, kiedy muzyczny hejnał obwieści, że VII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej rozpocznie się. Od 26 czerwca popłyną w świat na falach eteru piosenki wesole, liryczne, a także te z „kaśliwym” nieco dowcipem, prezentowane przez wykonawców kabaretowych. Wszystkie one stawić będą imię Opolu — 4-dniowej stolicy polskiej piosenki. Zachwycić się znów będziemy kompozytorami, wy-

konawcami, zespołami. Oby tylko było czym. Wtajemniczeni bowiem twierdzą, że spośród trzydziestu kilku piosenek, które mają być wykonane w Opolu, tylko trzy godne są zwrócenia na nie uwagi. Na temat „Maratonu Kabaretowego” fama jeszcze milczy.

Przewodnią ideą Festiwalu jest przedstawienie i podsumowanie osiągnięć oraz nowych zjawisk w polskiej piosence. Podczas festiwalu organizowany jest więc kon-

kurs, który ma wyłonić piosenki — laureatki. Biorą w nim udział piosenki prezentowane w Maratonie Kabaretowym, koncertach pod nazwą „Przeboje sezonu” i „Premiery Opolu” oraz „Każdy kiedyś zczytał”.

Odbędzie się także 5 imprez towarzyszących. Każda z nich składać się będzie z dwóch zasadniczych części: recytatu piosenkarzy bądź grup wokalnych i występu zespołów kabaretowych.

Tak więc na piątek, 27 bm., przewidziano występ Haliny Kunickiej i „Alibabek”, którym towarzyszyć będzie zespół instrumentalny Jerzego Derfla. W części drugiej zaprezentuje swój program warszawski kabaret „Errata”. Imprezę zapowiadać będzie Marian Jonkajtis.

W sobotę zaś odbędzie się półrecital Wojciecha Młynarskiego. Towarzyszyć mu będzie trio Adama Matuszewskiego. W części drugiej z programem piosenkarso-kabaretowym wystąpi „Silna grupa pod wezwaniem” z udziałem Kazimierza Grzeszkowiaka, Tadeusza Chyły, Jacka Niechowskiego oraz Andrzeja Zakrzewskiego. Tego samego dnia odbędzie się również recital wrocławskiej grupy „Ad libitum”, która przedstawi program pn. „Studentziem zachodnich śpiewają”. W drugiej części tego programu opera beatowa „Wilkołak” w wykonaniu członków klubu „Stodoła”.

W niedzielę — półrecital Joanny Rawik i występ kabaretu katowickiego „Śruba” z programem pt. „Życie jest inne”. Tego samego dnia z półrecitalem wystąpi Rena Rolka a następnie wrocławski kabaret „Dymek z papierosa”. 26 i 27 czerwca odbędzie się „Maraton Kabaretowy”. Wystąpią w nim takie sławy jak: Iga Cembrzyńska, Krystyna Sienkiewicz, Teresa Tutina, Lidia Wysocka, Tadeusz Chyła, Marek Grechuta, Wojciech Siemion, Jarema Stepowski i Maciej Zembaty. Wykonawcom towarzyszyć będzie zespół instrumentalny Czesława Majewskiego oraz zespół „Hagaw”. Całość reżyseruje Olga Lipińska.

Wszystkie nagrodzone piosenki, a także wyróżniające się utwory wezmą udział w koncercie finałowym „Mikrofon i Ekran”. Jak się dowiadujemy, zainteresowanie Festiwalem jest duże. Bilety są już dawno wyprzedane. Liczba chętnych, którzy już nie udało się dostać bileto-ów przekroczyła 30 tysięcy. Impreza widać cieszy się znaczną popularnością. Oby tylko nie zawiedli wykonawcy. (wn)

NA NOWYM ETAPIE

Dokończenie ze str. 3

antymonopolistycznym, przy czym w niejednym przemówieniu można było znaleźć wiele nowych i cennych poglądów na temat kapitału państwowo - monopolistycznego i międzynarodowych powiązań współczesnych monopolii oraz nowych monstrualnych typów tego rodzaju gigantów gospodarczych.

WKŁAD DELEGACJI PZPR

Trudna do wyczerpania jest tematyka obrad. Przez długi czas będzie ona interesowała polityków i publicystów, uczonych i działaczy społecznych, przede wszystkim komunistów, ale i niekomunistów. Nie ma chyba dziedziny życia społecznego, której by nie dotyczyła.

Bardzo poważną była rola delegacji PZPR na naradzie. Przemówienie Władysława Gomułki przedstawiało szeroki wachlarz zagadnień krajów socjalistycznych, ruchu robotniczego, polityki międzynarodowej, pokojowego współistnienia oraz postawiło na forum światowym sprawę niemiecką, z uwzględnieniem najbardziej aktualnych wymogów pokoju w Europie. Tak, jak poprzednio w komisji przygotowawczej, tak i podczas narady w komisji redakcyjnej, udział delegacji polskiej był ważki.

Wszyscy delegaci uznali za

decydującą rolę krajów socjalistycznych, a wśród nich — Związku Radzieckiego, mocarstwa, które dźwiga największą odpowiedzialność we wspólnej walce. Stwierdzono przy tym, że świat socjalistyczny wkroczył w nowy okres rozwoju, w którym otwierają się przed nim możliwości znacznie lepszego wykorzystania potężnych rezerw nowego ustroju.

Narada zakończyła się niewatpliwym sukcesem. Jest to sukces jej uczestników, a więc międzynarodowego ruchu robotniczego i sił antymonopolistycznych. Jest to sukces sprawy wolności, pokoju i postępu.

Fakt ten widzą i uznają nie tylko przyjaciele narady, ale i przeciwnicy i wrogowie. Tym bardziej, że przebieg narady był systematycznie podawany do publicznej wiadomości. Dyskusja toczyła się w atmosferze nie tylko niczym nie skrepowanej swobody, równości i szczerości, lecz również — dażenia do jednności, nie fałszywej, lecz do prawdziwej, ukształtowanej w dyskusji. I dlatego można przewidywać, że spotkanie to zapisze się na kartkach historii, jako narada, która rozpoczęła nowy etap jednności w walce z imperializmem.

MICHAŁ HOFMAN

Praca

Krawcowa galanterii, znająca kraj, przyjmie zaraz — wytwórnia czapek. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1192g

Przyjmie monterów oraz ucznia do zawodu elektrycznego. — Poznań, ul. Miła 17 m. 3. 1203g

Zatrudnie zaraz elektryka, względnie pomocnika lub stażystę. Telefon 673-603, od godz. 17. 1305g

Instalator wod.-kan. — przyjmie wszelką pracę w Poznaniu, lub woj. po zniesieniu, warunek: możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1309g.

Instalator wod.-kan. i c.o. — przyjmie dozorstwo, możliwość palenia w c.o., warunek: mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1310g.

Przyjmie dozorstwo wraz z mieszkaniem. Oferty: Wodecka, ul. 23 Lutego 2 m. 8. 1395g

Malarzy i uczniów przyjmie. Świerczewskiego 132, klatka F m. 7, od godz. 16-20. 1414g

WARSZTATY ORTOPEDYCZNE A. M. W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 135

ZAWIADAMIAJĄ,

że w dniach od 1-31 lipca 1969 roku

BĘDĄ NIECZYNNE.

Doraźne naprawy załatwiane będą po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu (telefon 334-78).

K4490

Potrzebne kobiety do zrywania truskawek. Aniela Poznań - Fabianowa, Kowalewiczka 24. Dojazd z Dębca lub z Górczyna autobusem 56. 1344g

Potrzebny wyuczony tokarz w drewnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1380g.

Mężczyźni, kobiety, przyjmie gospodarstwo rolne. Wesołowski, Stary Rynek 92. 835g

Kupno

Złom szmerglowy kupuje. Wytwórnia „Korund”. Zabikowo k. Poznania, plac Wolności 7 (Rynek). 1166g

Kupię komplet mebli antycznych. Tel. 709-94, w godz. 10-13. 1421g

Kupię wielokształt 3 do 5 ton. Tel. 443-94. 1427g

Sprzedaż

Sekretarz mahoniową — Biedermeyer, sprzedam. Mylna 52 m. 24. 49658g

Trzy ule, pszczoły kaski sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 134 E m. 13 — Sajkowski. 799g

Sprzedam kompletne maszyny i urządzenia do produkcji wełny drzewnej. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 359g.

Zniwiarę konną (śmiałówkę) nową, „Przedownica” sprzedam. Piłkowskiego, ul. Szkolna 15, tel. 517-12, p-ta Poznań 13. 1943g

Sprzedam Jawę 250 — 7.500, — zł. Świerczewski, ul. Okrężna 8. 1162g

Sprzedam Jawę 250 cm. Poznań, ul. Grodzka 129 m. 7. 1165g

Szlifierkę pasową, frezarkę do drewna, silnik elektryczny 7 KM — sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1169g.

Sprzedam snopowalarkę konną. Marian Czyż, Poznań - Ławica, ul. Sławińska 14. 1194g

Sprzedam mały camping. Poznań, Wyspiańskiego 11 m. 8. 1206g

UWAGA!

WOJEWÓDZKIE PRZEDS. HANDLU OBUWIEM w Poznaniu

ZAWIADAMIA P. T. KONSUMENTÓW,

że wszystkie uspołecznione sklepy detaliczne z obuwem na terenie miasta Poznania i województwa

PROWADZĄ ATRAKCYJNĄ SPRZEDAŻ

OBUWIA SKÓRZANEGO

NA SEZON WIOSENNO - LETNI

po okazjowych cenach.

MIEDZY INNYMI MOŻNA NABYĆ:

- ◆ sandały męskie — już w cenie 50,— zł
- ◆ półbuty kobiece — już w cenie 150,— zł
- ◆ czółenka kobiece — już w cenie 150,— zł
- ◆ patynki kobiece — już w cenie 80,— zł
- ◆ baleriny kobiece — już w cenie 60,— zł
- ◆ sandały dziecięce — już w cenie 50,— zł
- ◆ półbuty dziecięce i chłopięce — już w cenie 80,— zł

W P H Ob. ŻYCZY KORZYSTNYCH ZAKUPÓW!

K4417

Przetargi

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miłosławiu, pow. Września — prosi O SKŁADANIE OFERT na pobudowanie typowych obiektów handlowych jak następuje:

1. pawilon handlowy typ U-2 w Książnie, pow. Września;
2. pawilon handlowy typ U-2 w Pałczynie, pow. Września.

Dokumentacja projektowa - kosztorysowa jest do wglądu w biurze administracji GS. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 czerwca 1969 r. Zarząd GS zastrzeżenie sobie wybór oferenta. K4467

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optyczna w Poznaniu, plac Wolności 5 — OGŁASZA PRZETARG na sukcesywną dostawę

PUDELEK do biżuterii srebrnej (etui).

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z wzorami i zatwierdzonymi cenami należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 1. VII. 1969 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2. VII. br. o godzinie 10.

Spółdzielnia zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta wg własnego uznania oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4466

Poznańskie Przedsiębiorstwo

Budownictwa Przemysłowego nr 2 Poznań,

ulica Marchlewskiego nr 128

— OGŁASZA ZAPISY DO:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Szkolenie 2-letnie w zawodach: murarz, malarz budowlany, cieśla, monter desek i żelbetonowych, monter konstrukcji żelbetonowych.

Szkolenie 3-letnie w zawodzie — mechanik maszyn budowlanych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończona szkoła podstawowa

— zdolność do zawodu stwierdzona przez lekarza

— wiek na szkolenie 2-letnie 15-17 lat

— wiek na szkolenie 3-letnie 15 lat.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej otrzymują: wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów, ubrania robocze oraz bezpłatną opiekę lekarską. Czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy. Szkoła zapewnia internat dla uczniów na szkoleniu 2-letnim, na szkoleniu 3-letnim przyjmowani będą kandydaci tylko z m. Poznania.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają prawo wstępu do Szkoły Mistrzów oraz do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Młodzież w wieku powyżej 16 lat, która zdecydowała się na naukę jednego z zawodów budowlanych w szkole przyzakładowej, może być przyjęta już od miesiąca czerwca 1969 r.

Uczniowie pracować będą 46 godzin i otrzymywać wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi zasadami dla I roku nauki zawodu.

Szkoła Mistrzów Budowlanych — przyjmuje na szkolenie 2-letnie o specjalnościach budowlanych i instalacji sanitarnej.

Warunki pracy:

— ukończona Zasadnicza Szkoła Budowlana, praktyka i prace w budownictwie, ukończona szkoła podstawowa i 6 lat pracy.

Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Zatrudnienia. Plac Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 (Wieżowiec), pokój nr 100. K4378

Zguby

Zgubiłem portfel z ważnymi dokumentami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zbigniew Pietrzak, Poznań, ul. Żegociego 24 m. 1. 2164g

Zaginął pies bokser praż kowany. Znalazcę proszę o zwrot. Poznań, Saper-ska 41 m. 3 — Stawiński. 2374g

Różne

Czyszczenie, dezynfekcja pierza — na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 981g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 1341g

Kamienie do śrutowników, wykonuje. Wytwórnia „Korund”, Zabikowo k. Poznania, plac Wolności 7 (Rynek). 1167g

Przyjmę prace na prasę mimośrodową 25 t — warsztat. Poznań, Gostyńska 106. 1170g

Matrymonialne

Wdowiec emeryt, pozna emerytkę, najchętniej farmaceutkę, wzgl. nauczycielkę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1217g.

Kawaler lat 39, rzemieślnik, pragnie poznać panią, wdowę, lub rozwiedzioną, dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1461g.

Wdowa, samotna, emerytka po 60, poślubi starszego samotnego pana, przyjaźni, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1255g.

Stuchamy
3-2 płyt

Konstanty Andrzej Kulka — młody światowej sławy polski skrzypek gra utwory Johanna Sebastiana Bacha: Sonatę na skrzypce solo nr 1 g-moll BWV 1001 oraz Sonatę na skrzypce solo nr 6 E-dur (Partita nr 3), BWV 1006. Muza, XL 0483.

Dwa utwory Karola Szymanowskiego: Maski Op. 34 i II Sonata Op. 21 gra na fortepianie Andrzej Stefański. Muza, XL 0463.

„Księżycu frajer...” to tytuł dużej płyty z piosenkami śpiewanymi w gwarze warszawskiej przez Jarema Stepowskiego. Wśród 11 piosenek, oprócz tytułowej, płyta zawiera: Gdzie ta harmoszka, Feluś, kankanał, Herbowa zwierzyńska, A jak zjeść to i wypić, Milionerzy, Zielona Warszawa. Pronit, XL 0446.

Jadwiga Land i „Helios” wykonują 4 piosenki: Prawdziwa baśń, Dwie gitary jeszcze raz, Tańskie wesele, Powiedz kiedy. Pronit, M 0544.

Siostry Panas i Zespół Rozrywki Rozgłośni PR w Opolu na grali 4 piosenki: Nieudany spacer, Nucisz na schodach, Lot do Soczi, Ballada o cudownych narodzinach Bolesława Krzywoustego. Pronit, N 0538.

Zielony kraj (śpiewa Toni Kępczyński), Biały młyn i Statek Warszawski (śpiewa Henryk Fabian) oraz Przed nadejściem snu — to tytuły piosenek wykonanych z towarzyszeniem orkiestry studia „Rytm” pod kierownictwem P. Figla. Pronit, N 0541.

Echa Giełd Telewizyjnych — tak się nazywa płyta zawierająca nagrania następujących piosenek: Słowa i imiona, Gaśnie słońce, Miniony świat, Nie chce Donatuz, Śpiewa: Daniel Kłosek, Mar-ta Martelińska, Liliana Urbańska. Muza, N 0539.

OGŁOSZENIA WIELKOPOLSKIE
20 VI 1969 Nr 145 (7880)



W. P. „ARGED“

INFORMUJE:

SŁOJE WECKA

ZBĘDNE W GOSPODARSTWIE DOMOWYM

SKUPUJĄ NA TERENIE MIASTA POZNANIA PLACÓWKI

MHD ARTYK. SPOŻYWCZYMI POŁNOĆ I POŁUDNIE:

PUNKTY SKUPU:

- nr 1 ul. Nowowiejskiego 59
- nr 2 ul. Kwiatowa 11
- nr 3 ul. Obornicka 131
- nr 4 plac Bernardyński 1a
- nr 5 ul. Naramowicka 67
- nr 6 ul. Wołyńska 6
- nr 7 ul. Kościelna nr 24
- nr 9 ul. Chodzieska 34
- nr 10 ul. Morawska 2
- nr 11 ul. Mylna 11
- nr 201 ul. Brzeska 4
- nr 204 ul. Przemysłowa
- nr 205 ul. Głogowska 246
- nr 206 ul. Leszka 19 (Antoninek)
- nr 208 ul. Małckiego 10a
- nr 209 ul. Modra 19

ORAZ — PP WARZYWA — OWOCE

PUNKTY SKUPU:

- nr 1 ul. Kórnicka 45
 - nr 2 ul. Dzierżyńskiego 95 (Lubon)
- Cena skupu słoików: 1,00 l — zł 2,30
0,75 l — zł 1,90
0,5 l — zł 1,50

M4598

Okręgowe Przedsięb. Handlu Opalem w Poznaniu

ogłasza

Premiowany skup butelek!

KTO SPRZEDA W NASZYM PUNKCIE SKUPU JEDNORAZOWO

20 butelek

monopolowych, fasonowych od octu lub od wina

może wygrać: namiot turystyczny
rower turystyczny
zegarek na rękę
lub jedną z 20 nagród rzeczowych

LOSOWANIE NAGRÓD: 5 WRZEŚNIA 1969 R.

Bony wydają niżej podane punkty skupu od 21 VI do 31 VIII 1969 r.
Dzierżyńskiego 174, Fabryczna 41, Garbary 128, Kordeckiego 62, Łozowa 27, Pałacza 74, Sam. Engla 10, Śródka 7, Strzałowa 8 i Wszystkich Świętych 7.

M4639

SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH

Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka 152, tel. 672-048

OGŁASZAJĄ ZAPISY DO:

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

SZKOLENIE 2-LETNIE w zawodach:

murarz, malarz budowlany, cieśla (monter desek i żelbetonowych), monter wewnętrznych instalacji budowlanych oraz monter konstrukcji żelbetonowych.

SZKOLENIE 3-LETNIE w zawodach:

mechanik maszyn budowlanych, mechanik-kierowca pojazdów samochodowych, mechanik urządzeń przemysłowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa
- zdolność do zawodu stwierdzona przez lekarza
- wiek na szkolenie 2-letnie 15-17 lat
- wiek na szkolenie 3-letnie 15 lat

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej otrzymują: wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów, ubranie robocze oraz bezpłatną opiekę lekarską. Czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy. Szkoła zapewnia internat dla uczniów na szkoleniu 2-letnim, na szkoleniu 3-letnim przyjmowani będą kandydaci tylko z m. Poznania.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają prawo wstępu do Szkoły Mistrzów oraz do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH”

ZAWIADAMIA O OTWARTCIU

SALONU FILATELISTYCZNEGO

w POZNANIU przy ul. Zwierzynieckiej 7.

Salon prowadzi:

sprzedaż, zakup oraz abonament fi-

latelistyczny.

K4383

† Dnia 19 czerwca 1969 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach na skutek nieszcześliwego wypadku kochany ojciec, teść i brat, śp.

JAN MEREK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA i SIOSTRA

2466g

† Dnia 18 czerwca 1969 r. zmarł nagle, opatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 63, najdroższy, kochany mąż, najtrojśkliwszy tatuś, teść i dziadek

ANTONI KŁOCEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI i RODZINA

Poznań, Za Bramką 5a m. 7. 2397g

SPRZEDAM PLAC

centrum Jeżyc ca 500 m²

najbardziej do objęcia.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 567g.

† Dnia 18 czerwca 1969 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzonego Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 81, śp.

ANTONI TOMCZAK

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Wołkowska 41 m. 1. 2417g

† Dnia 19 czerwca 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzonego Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 77.

STEFAN WICIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, Nad Wierzbakiem 21. 2459g

† Dnia 19 czerwca 1969 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swój pracowity żywot, opatrzonego Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

TOMASZ BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Fredry 2 m. 9. 2450g

Srebro-złom

WEDŁUG
PODWYŻSZONYCH
NOWYCH CEN
ORAZ
srebro przemysłowe
KUPUJĄ SKŁEPY
„Ars Christiana”

- ◆ Poznań — ul. Wrocławska 10
 - ◆ Kalisz — ul. Kanonicka 1
 - ◆ Gniezno — ul. Mł. Gwardii 1
 - ◆ Kościan — Rynek 19
 - ◆ Piła — ul. 1 Maja 1.
- K3802

Spółdzielnia Pracy
Betonarsko-Ceramiczna
w Przemkowie.
pow. Szprotawa —

OFERUJE
odbiorcom nieuspołecz-
nionym — dostawę

PUSTAKÓW

BETONOWYCH ALFA

o wym. 49x24x24 cm
(1 pustak zastępuje 12
szt. cegieł) dowolna
ilość — w cenie loco
plac za 1 szt. 10,34 zł.

Zgłoszenia prosimy
kierować pod adre-
sem jak wyżej.

K4424

Meżczyzna pracujący, po-
szukuje pokoju (może
być wspólny). Warsza-
wie Osiedle, Debiec. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 80m.

Zamienie pokój 24 m²,
centrum, z używalnością
kuchni i przynależności,
na równorzędne mieszka-
nie samodzielne — war-
unki do omówienia. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 340m.

Małżeństwo — emeryci,
poszukuje pokoju z kuch-
nią (nieumeblowane). Za-
piac dwa lata z górą.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 295m.

Młode bezdzietne małżeń-
stwo, poszukuje niekrepu-
jącego pokoju z używal-
nością kuchni. Najchę-
tniej Łazarz. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
241m.

Mieszkanie 3-pokojowe
niekone, słoneczne z bal-
konem, II piętro, kom-
fort, przy Głogowskiej —
zamienie na 2-pokojowe z
centralnym ogrzewaniem.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 108m.

Dwie panie pracujące —
członkowie spółdzielni —
poszukują pilnie, niekre-
pującego pokoju, blisko
tramwaju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1306g.

Małżeństwo, członkowie
spółdzielni mieszkaniowej
— poszukuje pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 1345g.

Dwie panie pracujące —
członkinie spółdzielni, po-
szukują pokoju — cena
obojętna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1181g

Małżeństwo poszukuje wy-
łącznie 2 pokoje, kuchnia
— w Poznaniu, Łodzi, To-
rniu. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 1205g

Pracująca, poszukuje sa- modzielnego pokoju. Of- erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 1334g.

„Być albo nie być” piłkarzy Olimpii

Decydujące rozstrzygnięcia w ostatniej kolejce spotkań II ligi

Czy Poznań będzie miał w przyszłym roku swojego przedstawiciela w II lidze piłkarskiej? Odpowiedź na to pytanie otrzymamy dopiero w niedzielę około godz. 19, kiedy zakończone zostaną ostatnie mecze mistrzowskie sezonu 1968/69.

Sytuacja dwóch poznańskich drużyn grających w tej klasie rozgrywek, nie jest wesoła. Lech praktycznie rzecz biorąc stracił szansę na utrzymanie się. Teoretycznie, owszem jeszcze istnieją, ale zbieg okoliczności musiałby być tak szczęśliwy dla kolejarzy, że nie wydaje się to prawdopodobne. Pozostanie w II lidze Lecha (gra w niedzielę w Łodzi z miejscowym Startem), jest możliwe tylko w wypadku porażek Piasta, Hutnika i Olimpii oraz wysokiego (co najmniej różnicą 3-4 bramki) zwycięstwa drużyny z Dębca.

Więcej natomiast szans ma Olimpia. Gra ona w niedzielę o godz. 17.30 na boisku w Gołecinie z ŁKS-em. Poznańscy, jeżeli w przyszłym roku chcą występować nadal w II lidze, muszą wygrać to spotkanie. Wtedy będą mieli 28 pkt., co zapewni im ligowy byt. W przypadku zwycięstwa Olimpii meczem, który zdecyduje kto obok Startu, Lecha i Piasta spadnie do klasy niższej, będzie pojedynek Hutnika Nowa Huta i Górnik Wojskowie. Jeżeli natomiast Olimpia by zremisowała, to o jej losach zdecyduje rezultat w Nowej Hucie. Znając jednak ambi- cję i bojowość piłkarzy z Gołecina, jesteśmy przekonani, że niedzielne spotkanie rozstrzygną oni na swoją korzyść.

Trzy mecze o mistrzostwo II ligi odbędą się w sobotę. Grają wtedy: Gwardia Warszawa — Cracovia, Górnik Wałbrzych — Zawisza, Garbarnia — Unia Tarnów. Nato-

I liga

Zagłębie — Górnik 3:2
Odra — Legia 1:1
ROW — GKS Katowice 1:1
Pogoń — Polonia 2:2
Stal — Wisła 0:4
Ruch — Zagłębie Wałb. 1:0
Szombierki — Śląsk 1:0

1. Legia	25	37	45:14
2. Górnik	25	35	45:21
3. Zagłębie Sosn.	25	28	32:24
4. Polonia	25	27	29:22
5. Ruch	25	27	32:29
6. Szombierki	25	26	33:34
7. Wisła	25	25	24:30
8. GKS Katowice	25	23	21:21
9. Odra	25	23	27:32
10. Pogoń	25	22	24:27
11. Zagłębie Wałb.	25	21	18:27
12. Stal	25	21	18:31
13. Śląsk	25	19	18:30
14. ROW	25	16	21:38

Uwaga żeglarze!

Komisja Szkoleniowa Poznań-
skiego Okręgowego Związku Że-
glarskiego zawiadamia, że część
praktyczna kursu na instruktora
żeglarskiego odbędzie się w dniach
od 25 do 29 bm. na przystani AZS
w Klekru.

Dnia 18 czerwca 1969 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zakończyła swoje pełne poświęcone życie, nasza najukochańsza i najdroższa, matka, siostra i teściowa

ANTONINA JASICZAK

z domu PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA i SIOSTRA

Poznań, Ostrów Wlkp. 2441g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 19 czerwca 1969 r. zakończyła w Bogu swoje pracowite i pełne poświęcenia życie po ciężkiej chorobie, w 58 roku życia, moja najdroższa żona, wierny przyjaciel

ZOFIA SZPERKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 9.45 na Junikowie.

W ciężkiej żałobie pogrążony

MAŻ

Dąbrowskiego 117 m. 2. 2408g

Dnia 18. VI. 1969 r. zmarł kolega

ANTONI KŁOCEK

długoletni pracownik „Społem”
Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców
Zakład Transportu w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. VI. 1969 r. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA RODZINIE

składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

i WSPÓŁPRACOWNICY

K4717

Szermiercze MP

Pawłowski

nadal najlepszy

W Bydgoszczy rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce z udziałem ekip Włoch i Szwecji. Po otwarciu mistrzostw odbyła się uroczystość pożegnania zasłużonych szermierzów: Zbigniewa Skrudlika, Andrzeja Piłkowskiego i Emila Ochrych, którzy przechodzą do pracy trenerskiej. Następnie, z okazji 20-letniej kariery zawodniczej, szablisa wszechczasów — mistrz Jerzy Pawłowski otrzymał od PZSz. jubileuszowy upominek — zabytkową szablę.

W pierwszym dniu rozegrano walki w szabli. Stało się do nich 61 zawodników. Klasa dla siebie był Jerzy Pawłowski, który wygrywał 6 spośród 7 pojedynków (przegrał jedynie z Sobczakiem 3:5). Zapewnił sobie kolejny tytuł mistrza Polski.

Oto rezultaty szabli:
1. Jerzy Pawłowski (Legia) 6 zw.
2. Józef Nowara (Legia) 4 zw.
3. Franciszek Sobczak 4 zw.
4. Marian Zakrzewski 4 zw.
5. Cesare Salvadori 3 zw.
(o-za)

Memoriał J. Kusocińskiego

Dokończenie ze str. 1

kowski — 3.43,1 przed Rubissem (ZSRR) — 3.43,6. Warto dodać, że Kenijczyk Jipcho nadrobił 30 m stratę i ostatecznie ukończył bieg na 5 pozycji w czasie — 3.44,8. Latwo sobie wyobrazić, jaki uzyskalby wynik w normalnych warunkach. Nie więc dziwnego, że potem płakał. Organizatorzy postanowili, że w piątek rozegrany zostanie jeszcze jeden bieg na 1500 m, w którym zawodnicy Kenii będą mieli okazję rewanżu.

Na 3000 m z przeszkodami doszło do sensacji. Mistrz olimpijski Blwott (Kenia) zajął dopiero 9 miejsce. Zwyciężył Chudecki — 8.44,4. A oto wyniki:

RZUT OSZCZEPEM KOBIET

1. Jaworska (Skra)	55,64
2. Rudas (Wegry)	54,62
3. Krawciewicz (ŁKS)	50,56

400 M. KOBIET

1. Skowrońska (Spójnia)	54,4
(rekord Polski)	
2. Penton (Kuba)	55,8
3. Hryniewicz (Skra)	55,8

PNCHNIECIE KULA KOBIET

1. Dobrowolska (Gwardia)	14,50
2. Morawiec (Start)	14,14
3. Michalczak (Polonia)	14,11

100 M. KOBIET

1. Szewińska (Polonia W-wa)	11,3
2. Cobian (Kuba)	11,5
3. Sarna (Budowlani)	11,6

100 M. MEZCZYZN

1. Ramires (Kuba)	10,2
2. Montes (Kuba)	10,2
3. Nowos (Legia)	10,2

110 M. PPL.

1. Sinieln (ZSRR)	14,1
2. Morales (Kuba)	14,2
3. Kolodziejczyk (Cracovia)	14,2

DYSK MEZCZYZN

1. Tegla (Wegry)	60,36
2. Piatkowski (Legia)	59,40
3. Begier (Zawisza)	38,88

4 X 100 M. MEZCZYZN

1. Kuba	— 39,9
2. Polska I	— 40,1
3. Polska II	— 40,3

4 X 100 M. KOBIET

1. Kuba	— 45,0
2. ZSRR	— 45,2

1500 M. MEZCZYZN

1. Szordykowski (Wawel)	3.43,1
2. Rubesia (ZSRR)	3.43,6
3. Głowczewski (Lechia)	3.43,7
4. Maluśki (Orkan Poz.)	3.44,2

SKOK W DAL MEZCZYZN

1. Lepik (ZSRR)	7,91
-----------------	------

Bałtycki Wyciąg

Przyjaźni

H. Woźniak wygrał etap „prawdy”

Reprezentanci PZKol. zajęli wszystkie miejsca na podium zwycięzców X etapu BWP. Triumfem indywidualnej jazdy na czas z Wilna do Elektrenai został 23-letni Henryk Woźniak, który na 33-kilometrowej trasie uzyskał 40,47 co daje doskonałą przeciętną 48,6 na godzinę. Wyprzedził on o 6 sek. Jana Stachurę a o 11 sek. Andrzeja Kaczmarka (wszyscy PZKol.). Posiadacz złotego koszulki dynamowiec Nielubin i wicelider Wagner (NRD) zajęli 4 i 5 miejsce ze strata: 17 i 33 sek.

(o-za)

Szybowcowe MP

Burza uniemożliwiła start

W czwartek na rozgrywanych w Lesznie szybowcowych mistrzostwach Polski z uwagi na silną burzę nie przeprowadzono kolejnej konkurencji. Komisja sędziowska ogłosiła oficjalnie wyniki po 10 odbytych konkurencjach. Zdecydowanym liderem jest pilot Aeroklubu Warszawskiego — Andrzej Kmietek, który zdobył już 8.333 pkt. Drugie miejsce za nim: Henryk Muszczyński (Ostrów Wlkp.) 7.869 pkt. (o-za)

Dnia 18 czerwca 1969 r. zmarł w Bogu nasz kochany wujek i kuzyn, w 80 roku życia, śp.

STANISŁAW CIOŚAŃSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony
Krzyżem Powstania Wielkopolskiego i innymi.

Pogrzeb odbędzie

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gilgamesz” (Teatr Pantomimy); **NOWY** — g. 19 „Wszystcy moi synowie” **OPEKA** — g. 19 „Tosca”; **OPERA** — g. 19 „Skryżdlaty kochanek”; **MARCINEK** — g. 11 „Siała baba mak”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10. 12.30, 15. 17.30, 20. 22.30. „Kobieta jest kobieta” (ang. 18 l.); **APOLLO** — g. 10. 12.30, 15.30, 18.30, 20.15. „Skąd przychodzisz?” (franc. 18 l.); **BALTYK** — g. 10. 12.30, 15.30, 18.30, 20.15. „Oscar” (franc. 16 l.); **GONG** — g. 10. 12. 16. „Arcylokaj” (franc. 14 l.); **GRUNWALD** — g. 16. „Krzyżacy” (pol. 11 l.); g. 19.30 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); **GWIAZD** — g. 10. „Szpieg wyszedł z morza” (radz. 11 l.); g. 12. 15. 17.45. „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); **KOSMOS** — g. 17. 19.30. „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); **MALTA** — g. 16. „Uciekinier w pociąg” (franc. 14 l.); g. 18. 20. „Grek Zorba” (16 l.); **MINIATURA** — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Złoty most” (pol. 14 l.); **OLIMPIA** — g. 10. 12.30, 15. 17.30. „Skok” (pol. 16 l.); g. 20. „Gratytacja” (ang. 18 l.); **OSIEDLE** — g. 16. 18. 20. „Nauczyciel z przedmiescia” (ang. 14 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30. „Ostatnie dni” (pol. 11 l.); g. 20. „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); **PALACOWE** — g. 10. 12.30. „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 17. 20. „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); **PRZYJAŹN** — g. 15.30, 18. 20.15. „Winnetou” (cz. III — ang. 11 l.); **RIALTO** — g. 10. 12.30, 15.30, 18. 20.15. „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); **RUSALKA** (Szwedz) — g. 17. 19.30. „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); **SCALA** — g. 16. „Walizka z milionami” (franc. 12 l.); g. 18. 20. „Strzał o zmierzchu” (USA 16 l.); **TECZA** — g. 17.30, 19.30. „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); **WARTA** — g. 10. 12.30, 15. 17.30. „Wilcze echa” (pol. 14 l.); g. 20. **DKF UR ZMS** (seans zamknięty); **WCZASOWICZ** (Puszczkowo) — g. 15.30, 17.30, 19.15. „Anse-lik wśród piratów” (franc. 16 l.); **WILDA** — g. 10. 12.30, 15. 17.30, 20. „Strzał w ciemności” (ang. 14 l.); **WRZOS** (Lubów) — g. 19. **DKF** „Tu bożym”; **WRZOS** (Mosina) — g. 17. 19.15. „Napięta tutejsza” (ang. 16 l.); **FOTOPLASTIKON** — g. 12-21. „Moskwa — rok 1968”.

CYRK

CYRK (ul. Niezłomnych) — g. 19.15.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Stefan Stulcigrosz; solisci — Chór Chłopi i Męski PFP. Ork. Symf. PFP.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rolnictwa (Sreńsław k. Poznania) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Górczowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Pol-skie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czerwonego” — g. 9-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem Germańskim” — g. 10-18.
PTP (Paderewskiego 7) — „Salon Wiosenny” — g. 10-19.
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa biżuterii artystycznej: Ryszarda Kulma — g. 10-20.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Ilustracje, rysunki i projekty scenograficzne J. M. Szancera — g. 12-20.
BWA (St. Rynek) — I Ogólno-polska Wystawa Znaków Graficznych i Międzynarodowa wystawa fotograficzna FOTO EXPO 69” — g. 10-18 (do 30 VI).
Dom Kultury HCP — „Malarstwo dzieci” — g. 14-22.
WOIT (St. Rynek 77) — „Tury-tylka wielkopolska w XXV-lecie PRL” — g. 9-19 (do 31 VIII).
Pałac Kultury (hol II pr.) — Wystawa pamiatki i odznaczeń Zesp. Pieśni i Tańca „Wielkopolska” (do 23. VI.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 2, tel. 510-21) — inter-na chirurgia ogólna, okulistyka.
Szpital Kliniczny im. Świecie-kiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia, neu-rologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Gro-bla 26, tel. 594-68) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-mońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w do-mu, tel. 666-66; dla Poznania po-rady lekarskie, tel. 637-35 — pod-stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 108, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskie-go 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7; w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 tel. 525-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny cała doba; al. Marekno-wskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatra.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
20 VI 1969 Nr 145 (7850)

W nowej kadencji

Wnioski mieszkańców uzupełniają program wyborczy rad narodowych

Ostatnio wybrana Rada Narodowa Poznania rozpoczęła kadencję. Podstawą jej poczyną będzie program wyborczy Poznańskiego Komitetu FJN, jak też postulaty i wnioski zgłoszone przez mieszkańców w czasie kampanii wyborczej. Wniosków tych zgłoszono pod adresem Rady 266, w tym 146 o charakterze gospodarczym.

Najwięcej, bo aż 132 wnio-ski, dotyczą zagadnień gospo-darki komunalnej, mieszkanio-wej i komunikacji, 46 — han-dlu i zaopatrzenia mieszkań-ców, 21 — zdrowia i opieki spo-łecznej, 13 — oświaty i nauki. Niezależnie od tego zgłoszo-no 237 wniosków pod adresem dzielnicowych rad narodo-wych. Oznacza to, że obecnie zgłoszono znacznie mniej wniosków, niż w kampanii w 1965 roku. Zarejestrowano bo-wiem wówczas ogółem 700 wniosków pod adresem Rady Narodowej Poznania i około 3.000 dotyczących DRN-ów. Tak znaczne zmniejszenie

Wybryki chuligańskie w Promnie

W nocy z 14 na 15 bm. w Promnie chuligani dokonali ko-lejnego zniszczenia w ogró-dach i zabudowaniach. Mię-dzy innymi zniszczyli część pło-nów na działce emeryta koleja-rego Pilareczyka, porozrywali drzwi od szopy i skradli narzędzia. Zniszczyli tym samym płon całorocznej pracy starego człowieka.

Tej samej nocy powybijano szyby w domu jednego z pra-cowników UAM w Poznaniu, a upadające przez okno kamie-nie i szkło zraniły wyżej wy-mienionego w głowę i ramię, zaś całą rodzinę zmusiły do szukania schronienia poza do-mem. Mnożą się też kradzieże.

Ostatnio natarczywość chuli-ganów przekracza wszelkie granice. Zaczepiają przyjeżdża-jących na stację Promno żąda-jąc papierosów, datków pie-niędzy, odgrają się zem-ścią.

Ludność tutejsza jest tak sterroryzowana, że obawia się szara godzina i wieczorem wyjść poza dom, w którym — jak tego dowiódł ostatni na-pad — także nie jest bezpiecz-ny.

Ponieważ nie widzę innego ratunku w wymienionej spra-wie, zwracam się do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” o ewentualną pomoc w zahamo-waniu wybryków nieodpowie-dzialnych wyrostków. Tym bardziej, że ani SOK ani służ-ba kolejowa nie kontroluje tu-taj obiektów kolejowych, ta-kich jak ploty, napisy, pocze-kalnia i zieleni wokół stacji, które chuligani też niszczą.

M. N.
(Nazwisko i adres znane redakcji)

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21; w nocy nagłe wypadki: Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starecka 79 (dyżur nocny).

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 „Pieć minut o gospodarce”; 8.19 Mel. na dzień dobry; 8.44 Pio-senka dla solenizanta; 9 Muzyka baletowa; 9.40 Dla przedszkol: „W morskim porcie”; 10.05 „Z pociągami brylantami” — odc. 4; 10.50 „Oskarżenie o zdradę stanu”; 11 Muzyczny dialog zesp. B. Hargro i M. Janicza; 11.25 „Ra-diowa estrada piosenkarzy”; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 12.25 Konc. z polone-zem; 13 „Piosenki bez słów”; 13.30 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wieści, lenie, tanie”; 14 „Run-ners” — reportaż literacki; 14.20 7 polskiej muzyki operowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop-ców; 16.10 „Popołudnie z młodo-ścią”; 18 Transm. ze Stadionu X-lecia międz. zawod. lekko-atletycznych o Memorial J. Ku-socińskiego; 18.50 Muz. i Aktual-ności; 19.30 Koncert żywych; 20.25 „Melodie preri w rytmach tanecz-nych”; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.45 „Ten stary, dobry charakter”; 21.55 „Pieć minut o wychowaniu”; 21.30 Zespół „Bielwiedza”; 22 Ma-gazyn studencki; 23.10 „O co tu chodzi”; 23.15 S. Rachmaninow Trio Eleganie d-moll op. 9 na for-tian, skrzypce i wiolonczelę; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15. 16. 20 23 24.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 W trosce o nasze dziecko; 8.35 Polskie pieśni i tań-ce ludowe. Wyk. Zesp. PR w War-szawie; 9 „Lefni poranek w go-rach”; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55

wplywu wniosków jest wyni-kiem przyjętego w poprzed-niej kadencji zwyczaju dwu-krotnego w ciągu roku spoty-kania się radnych z mieszkań-cami, informowania ich o bie-żących pracach rady, składania sprawozdań ze stanu rea-lizacji wniosków zgłoszonych na spotkaniach przedwybor-czych oraz przyjmowania no-wych. Inną przyczyną jest to, że w minionych latach załat-wiono wiele problemów, które poprzednio nurtowały spo-łeczeństwo.

Na innych, nie załatwionych koncentrować się winna uwa-ga rady w nowej kadencji. Do tych problemów należą przede wszystkim sprawy go-spodarki komunalnej i komu-nikacji. Wnioski i postulaty mieszkańców w tym zakresie dotyczą głównie przebudowy i modernizacji ulic, rozbudo-wy sieci kanalizacyjnej, wodo-ciągowej i gazowej, usprawnie-nia komunikacji miejskiej, w szczególności rozbudowy sie-ci tramwajowej i autobusowej oraz zsynchronizowania roz-kładu jazdy obu trakcji i bar-dziej racjonalnej lokalizacji przystanków.

Kampania „przedwyborcza” wykazała też, że wiele pozostawia do życzenia praca han-dlu, chociaż w ostatnich la-tach poprawiło się zaopatrze-nie w artykuły spożywcze i przemysłowe. Mieszkańcy są zdania, że należy zwiększyć sieć placówek i zmienić godzi-ny handlu, ustanowić więcej placówek pracujących w go-dzinach nocnych i w niedzie-le oraz skrócić czas budowy i kapitalnych remontów loka-li. Oznacza to, że w przeci-wieństwie do postulatów sprzed kilku lat dyskusja prze-sunęła się z problemów inwe-stycyjnych na usprawnienie pracy w handlu.

Mniej wniosków zgłoszono pod adresem służby zdrowia. W ubiegłej kadencji w tej właśnie dziedzinie załatwiono część problemów. Mieszkańcy postulują jednak budowę dal-szych żłobków i domów opie-ki dla ludzi starych oraz u-sprawnienie pracy lecznictwa otwartego.

Częściej niż w poprzednim okresie poruszano w dyskusji przedwyborczej sprawy mło-dzieży i problemy wychowaw-cze. Występowały one niemal na wszystkich zebraniach przedwyborczych, przy czym szczególnie niepokój budził fakt, że część młodych ludzi pozostaje poza zasięgiem ideo-wego wychowywania, demora-lizuje się i wpływa negatyw-nie na innych.

O wszystkich słuszne wnioski mieszkańców uzupełniony bę-dzie program wyborczy Pozna-nia.

Kone. Ork. Mandolinistów: 10.25 „Duch świętego bosmana Clapy” opow.; 10.45 Konc. muz. roman-tycznej; 11 Czas dobrych gospo-darzy; 13.15 Przeczadki po Pozna-niu; 13.40 „Tak było”; 14.05 Z na-grań Ork. J. Silantiewa; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 „Utwory chóralne mistrzów wyk. Chór Rozgł. Wrocławskiej PR; 15.20 „W kraju kwitnących wiśni”; 15.30 Piosenki ze Szczecińskich Klu-bów; 15.50 „Kłopoty z Thorwald-senem”; 17.15 „Surma liczy — już 40 lat” — aud. sport. E. Pachol-skiego; 17.25 Pozn. konc. żywych; 17.55 Radioexpress; 18.10 Komen-tarz aktualny red. St. Kubiaka; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd literacki; 19.20 Transm. z Salu Fil-harmonii Narodowej w Warsza-wie; 19.30 Konc. Symf. dla uczesnia 25-lecia PRL; 21 Wiersze E. Bry-la; 21.10 „Nieznana kariera pio-senki”; 21.35 Kacik Konc. piosen-ki; 22.30 Jaz. angielski; 22.45 Dzw. wydanie miesięcznika „Jaz”; 23.15 Tanczyny non stop — wszystkie pary tańczą.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14. 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” — odc. 2 pow.; 17.40 Sa-lon muzyki mechanicznej; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Ze-brano — Krakowski magazyn moto-ryzacyjny; 18.25 Wiek jazzu — „Złota księga klasycznego swingu”; 19 Powieść w wyd. dzw. „Ko-lumbowie”; 19.30 Przeboje z o-rkiestra; 19.45 Mini-max wydanie dla fonomatorów; 20.05 Anegdoty teatralne opowiada I. Smia-łowski; 20.15 Śpiewa Ismael; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 Dziw-ne przypadki pana pułkownika — gawęda; 21 Uchem słońca — pro-gram muzyczny; 21.20 Mecz poko-leń... w piosence; 21.40 Opera K. M. Wehery „Wolny Strzelec”; 22.05 Śpiewa Perry Como; 22.15 W szrankach o Mniszkównę — gawę

Jak zostaną zrealizowane te postulaty, wykaże przysz-łość, bo wiele zależy tu od po-siadanych środków, a także od społecznego zaangażowa-nia samych mieszkańców (b)

Części do „Wartburga”...we Wrocławiu

Już od kilkunastu dni zam-knięte jest stoisko z częściami do samochodów importowa-nych w sklepie „Motozbytu” przy ul. Łukaszczyka. Według informacji udzielonych nam w dyrekcji poznańskiego „Moto-zbytu”, stoisko to zamknięte będzie najprawdopodobniej do końca lipca. Wiąże się to z trudnościami w znalezieniu od-powiedniego personelu, gdyż całą poprzednią załogę tego stoiska trzeba było zwolnić. Ponieważ przy ul. Łukaszczy-ka sprzedawane są części do 4 typów wozów — „Zastaw”, „Moskwiczy”, „Wartburgów” i „Trabantów” — na stoisku tym muszą pracować osoby doskonale obeznane z tymi za-gadnieniami, a o takie jest trudno.

Co w tej sytuacji mają uczynić posiadacze samochodów wymie-nionych marek, gdy zajdzie koniecz-ność wymiany zepsutej części? Po-siadacze „Zastaw”, „Moskwiczy” i „Trabantów” mogą zaopatrzyć się w części zamienne bezpośre-dnio w poznańskim oddziale „Mo-tozbytu” w Antoninku. Natomiast części do „Wartburgów” można nabywać za pośrednictwem poczty w punkcie wysyłkowym „Moto-zbytu” we Wrocławiu. (s)

Redagują „Głos Łącznościowca”

Zainteresowania z jakim czekają młodzi czytelnicy na swoją gazetę, mogłaby poznać niejedna dorosła re-dakcja. Zabawa w wydawanie gazety w Technikum Łącz-ności im. M. Kopernika w Poznaniu rozpoczęła się równo 8 lat temu.

Przed paru dniami razem z H. Derwiciem z „Expressu” Poznańskiego zostaliśmy zaproszeni na pożegnanie ustę-pującej redakcji „Głosu Łącz-nościowca”.

Świadectwa maturalne już w kieszeni, ale chłopcom trud-no się rozstać z „Głosem”. Na spotkanie przyszli i ci, którzy dawno już są absolwentami szkoły, a kiedyś redagowali szkolną gazetę. Od początku chłopcy postanowili, że ich ga-zeta musi być wiernym odbi-ciem życia szkoły i tę general-ną zasadę redagowania zachowali. Pisali o tym, co najisto-niejsze dla uczniów. Jeżeli za-szła potrzeba, myli głowę ko-legom i to solidnie.

Z przyjemnością oglądali-smy kolejne numery „Głosu”. Są tam sprawozdania z zajęć szkolnych, wycieczek, igrzysk sportowych, jest rozmowa z dyrektorem szkoły mgr. E.

da M. Wańkowicza; 23 Muzycz-lexikon kwiatów; 23 „Pieśń o Hajawacie” — Henry Longfello-w; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Gra K. Sadowski.

TELEWIZJA

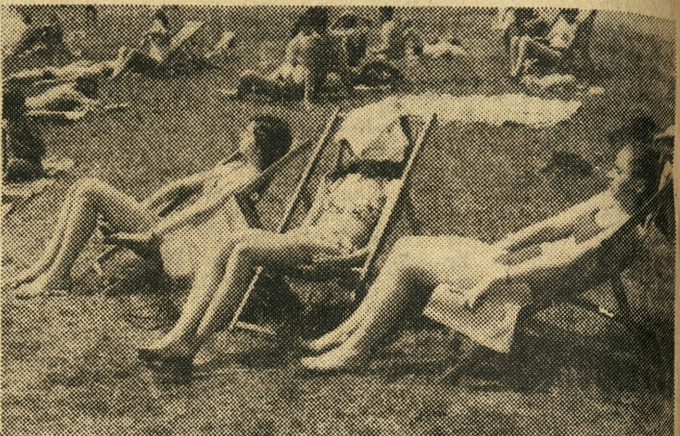
PIATEK: 10-11.25 — „Walizka w kratkę” — fab. film rum.; 15.30 — Politechnika TV — Ma-bietami; 16.25 — Kronika 50-lecia Kraj. Rad; 16.55 — Dzieńnik; 17.05 — W przestwor-zech, czyli ciekawe opowieści lotników; 17.20 — „Spotkania z przyrodą”; 17.45 — Program filmowy; 18.10 — „Teraźniejszy i przeszły” — rep. filmowy; 18.35 — „Z cyklu: „Przez granice i kon-tyenty” — reportaż filmowy „Literatura polska w świecie”; 19.20 — Dobranoc; „Jacek i Aga-ka”; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Pieśń świętojańska”. Scenariusz i reż. — Ewa Bonacka; 21 — Dzie-nik i Wiadom. sportowe; 21.20 — 22.50 — Kino Interesujących Film-ów; „Leca żurawie” — fab. film radz.

SOBOTA: 10-11.30 — „Leca żu-rawie” — fab. film prod. radz. (16 l.); 16.05 — Między nami ko-bietami; 16.25 — Kronika 50-lecia Kraj. Rad; 16.55 — Dzieńnik; 17.05 — W przestwor-zech, czyli ciekawe opowieści lotników; 17.20 — „Spotkania z przyrodą”; 17.45 — Program filmowy; 18.10 — „Teraźniejszy i przeszły” — rep. filmowy; 18.35 — „Z cyklu: „Przez granice i kon-tyenty” — reportaż filmowy „Literatura polska w świecie”; 19.20 — Dobranoc; „Jacek i Aga-ka”; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Pieśń świętojańska”. Scenariusz i reż. — Ewa Bonacka; 21 — Dzie-nik i Wiadom. sportowe; 21.20 — 22.50 — Kino Interesujących Film-ów; „Leca żurawie” — fab. film radz.

TV zastrzega prawo zmian.

Uf, jak gorąco

Przez ostatnie kilka dni panowały w Poznaniu łacie tropikalne upały. Wielu mieszkańców Poznania odwiedzało pływalnię przy ulicy Chwiałkowskiej i Niestachowskiej, plażę nad Rusałką, w Krzyżownikach i Kiekrzu. Z zadowolonej spoglądali na nich wszyscy ci, których obowiązki zawodowe czy też szkolne zatrzymywały w gorących, rozpalonych murach.



Wśród plażowiczów najwięcej było młodzieży, jak np. te trzy dziewczęta, korzystające z pięknej, słonecznej plaży.



Hektolitry piwa, tysiące butelek oranżady, wody sodowej wypili codziennie poznaniacy. Na szczęście, jak na razie na zaopatrzenie nie narzekamy i bez większych kłopotów można było załat-wić sobie „male jasne” lub inny napój.



Najmłodszy z wielką radością i rozkoszą, polewają się nawzajem wodą.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Odpowiadamy

Benon B. ul. Robocza — Radzi-my zwrócić się do ZS Budowlanej im. F. Dzierżyńskiego ul. Raszyń-ska 48 lub ZS Zawodowej ul. In-żynierska 4/5. Bliższych danych udzieli sekretariaty szkół. (1373)

Wl. Musielski, ul. Kosinińskiego — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci mieści się w Poznaniu przy ul. Słowackiego 13. (1391)
Absolwentka Technikum — Nie możemy interweniować, bo list jest anonimowy. (1390)

Czytelnicy z Sarbinowa pow. Poznań — Prosimy o podanie do kładnego adresu, odpowiemy li-stownie. (958)
Jerzy Kaczmarek — Należy zwrócić się do Telewizji War-szawskiej w Warszawie, pl. Powstańców Warszawy 7. (1356)

B. Mikołajczak — List przeke-zujemy kierownictwu Telewizji Poznańskiej. (1357)
Henryk B. ul. Głogowska — Radzimy zwrócić się do Związku Literatów Polskich w Poznaniu przy ul. Noskowskiego 24. (1323)

Mgr M. N., ul. Przybyszewskie-go — List przekazujemy do Wydziału Komunikacji Prezydium RN. (1358)

M. K., Świerczewskiego — Za list i sygnał w nim zawarte dzie-kujemy. (1370)

Jerzy Jugowar — Przyczyny nie-dogrzewania mieszkania zostały Panu wyjaśnione przez komisję, która przeprowadzała wizję lo-kalna. (834)

Aniela N. — Plastikowy pasek zaplamiony tuszem, należy wpiąć w wodzie z mydłem i wy-trzeć do sucha. (998)

Ewa O. — Jeżeli zmieniła pani miejsce zamieszkania w granicach kraju, ubezpieczenie rozcią-ga się automatycznie na nowe mieszkanie. O zmianie adresu na-leży jednak zawiadomić PZU. (386)